Wydanie A | ŁÓDŹ środa 5 sierpnia 1981 roku Rok XXXVII nr 153 (9904) | Cena 2 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

36 rocznica Hiroszimy

W związku z przypadającą 6 bm. 36 rocznicą zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, radziecki Komitet Obrony Pokoju wystosował do wszystkich antywojennych sił w Japonii orędzie pokoju, przyjaźni i współpracy. Czytamy w nim m. in.: „Tragedia Hiroszimy i Nagasaki przypomina wszystkim ludziom naszej planety o konieczności utrzymywania czujności, kontynuowania walki przeciwko wojnie nuklearnej, która niesie imperializm, wzywa do aktywnej walki o trwały pokój, rozbrojenie i międzynarodowe bezpieczeństwo.

Radzieccy obrońcy pokoju jeszcze raz wyrazili solidarność z walką postępowych sił w Japonii o całkowity zakaz broni jądrowej, przeciwko militaryzacji kraju, o likwidację japońsko-amerykańskiego układu bezpieczeństwa i amerykańskich baz na terytorium Japonii, o prowadzenie przez Japonię prawdziwie pokojowej polityki.

B. Sadr szuka azylu w Austrii?

Kanclerz Austrii, Bruno Kreisky, w wypowiedzi na łamach „Arbeiter Zeitung" (AZ) — organu Partii Socjalistycznej (SPOE), stwierdził we wtorek, iż w przypadku gdyby były prezydent Iranu — Bani Sadr chciał przybyć z Francji do Austrii, to Austria postawiłaby mu takie same warunki, jak Francja. Mógłby on otrzymać azyl polityczny pod warunkiem, że nie udzielałby się politycznie.

„AZ" pisze, że w ub. sobotę, 1 bm. Bani Sadr powiedział, że chciałby on udać się do Szwecji, albo do Austrii, gdy opuści Francję.

POSIEDZENIE PREZYDIUM RZĄDU

Premier powołał operacyjny sztab antykryzysowy

4 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu poświęcone zaostrzającej się sytuacji w kraju. Podjęte zostały stosowne decyzje.

Premier, gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI, powołał w ramach Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów Operacyjny Sztab Antykryzysowy pod przewodnictwem wicepremiera JANUSZA OBODOWSKIEGO.

Do zadań tego nadzwyczajnego organu rządu należeć będzie między innymi zapewnienie środków niezbędnych społeczeństwu dla przetrwania ostrego kryzysu zaopatrzeniowego oraz warunków funkcjonowania infrastruktury gospodarczej i obronnej. W tym celu Operacyjny Sztab Antykryzysowy otrzymał pełne kompetencje dla określania wielkości produkcji i dostaw podstawowych artykułów konsumpcyjnych oraz kooperacyjno-zaopatrzeniowych oraz podejmowania decyzji w sferze produkcji rynkowej i eksportowej, importu rozdzielnictwa towarów deficytowych i reglamentowanych, wykorzystywania materiałów i energii, ograniczeń inwestycji i przemieszczania siły roboczej oraz działań oszczędnościowych.

W skład sztabu wchodzą ministrowie podstawowych resortów, przewodniczący Państwowej Komisji Cen oraz przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sztab będzie korzystał z usług doradców i ekspertów.

Premier powołał także pod przewodnictwem wicepremiera STANISŁAWA MACHA Nadzwyczajną Komisję do Walki ze Spekulacją. Zalecił również powołanie odpowiednich komisji na szczeblu wojewódzkim i miejskim. Stosować one będą wszelkie środki dostępne w ramach obowiązującego prawa. W celu zwiększenia ich kompetencji, a w szczególności surowości stosowanych rygorów — w tym w stosunku do elementu pasożytniczego — opracowany zostanie projekt odpowiedniej ustawy i wniesiony w trybie pilnym do Sejmu.

Prezydium Rządu omówiło plan zdecydowanej, ostrej walki ze spekulacją. Działaniami antyspekulacyjnymi objęte zostaną bazary i targowiska, wzmożona zostanie kontrola transportu towarów z hurtu do detalu, skup i magazynowanie artykułów żywnościowych oraz surowców do ich produkcji. Polsce nie

(Dalszy ciąg na str. 2)

W całym kraju skoszono zboża z 2,5 mln ha

Korzystając z poprawy pogody, rolnicy w całym kraju przyspieszyli sprzęt zbóż. Jednocześnie w coraz szerszym zakresie przeprowadzany jest drugi pokos traw oraz podorywki ściernisk i siewy poplonów. Cały wysiłek rolników indywidualnych i załóg gospodarstw uspołecznionych skoncentrowany jest na maksymalne wykorzystanie słonecznej pogody dla złagodzenia narastającego spiętrzenia pilnych prac polowych, spowodowanego przerwami w żniwach na skutek częstych ostatnio opadów deszczu. Toteż w rejonach, gdzie jeszcze w poniedziałek padał deszcz i we wtorek nie można było użyć ciężkiego sprzętu, przystąpiono do koszenia zbóż żniwiarkami i snopowiązałkami, a na bardziej rozmokłych polach kosami.

Wykorzystując każdą pogodną chwilę, rolnicy zdołali do tej pory skosić w całym kraju zboże z ponad 2,5 mln ha z czego z około 700—800 tys ha wysnszone już zboże zwieziono. Przy dobrej słonecznej w całym kraju pogodzie, dziennie kosi się zboże z obszaru co najmniej 300 tys. ha.

Zaawansowanie prac żniwnych jest jednak z uwagi na nierównomierną wegetację w różnych rejonach kraju, jak też na warunki atmosferyczne i powodzie, bardzo zróżnicowane. Np. w środkowych, południowo-wschodnich i południowo-zachodnich rejonach kraju, z wyjątkiem gleb ciężkich i terenów powodziowych, skoszono około 60 proc. i więcej zbóż. Natomiast w rejonach górskich i północnych, m. in. w województwach: koszalińskim, gdańskim, wałbrzyskim i jeleniogórskim, do tej pory zdołano skosić dopiero 5—15 proc. zbóż.

(PAP)

Wychowanie w duchu pokoju — czynnikiem programu rozbrojenia

W Genewie kontynuuje obrady powołana przez Komitet Rozbrojeniowy międzynarodowa grupa ekspertów rozpatrująca projekt kompleksowego programu rozbrojenia na najbliższe lata.

W toku obrad została przyjęta, jako ważny czynnik tego programu — deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, uchwalona z inicjatywy Polski przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Włączenie tej deklaracji do kompleksowego programu rozbrojenia potraktowano jako wkład w stworzenie atmosfery i budowę wzajemnego zaufania między narodami, w tworzenie bardziej sprzyjającego klimatu dla postępów rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, a tym samym realizacji podstawowych celów Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzono, że kształtowanie świadomości narodów i społeczeństw w duchu odprężenia i współpracy oraz uczynienie z pojęcia pokoju nieodzownego składnika świadomości ludzkiej, będzie istotnym impulsem skutecznej woli politycznej rządów w działaniach na rzecz rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń.

Zaostrzenie sytuacji — zapowiedź strajków

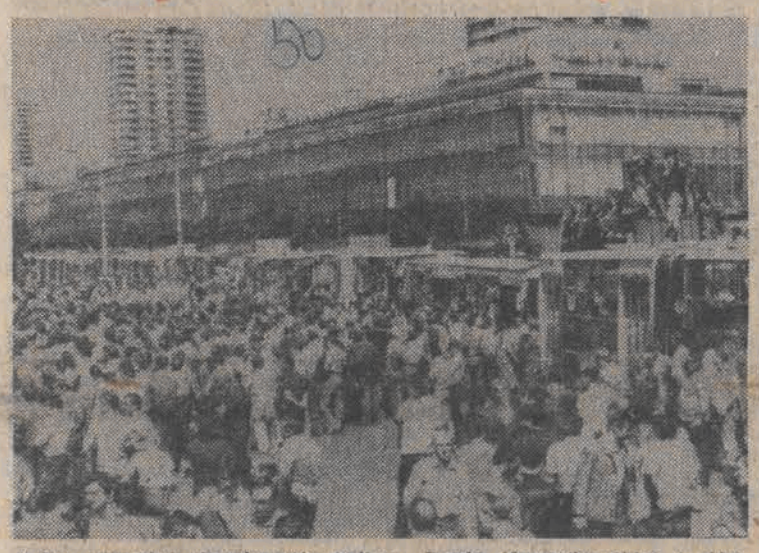

4 bm. centralne skrzyżowanie stolicy — Rondo Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich — było nadal zablokowane.
CAF — Matuszewski — telefoto

Z niektórych rejonów kraju napłynęły 4 bm. informacje o podejmowanych przez „Solidarność" i zapowiadanych akcjach i strajkach, wpływających na zaostrzenie się sytuacji. Kontynuowana była, zainicjowana poprzedniego dnia, demonstracja kolumny pojazdów MPO, MZK, PKS, „Transbudu". Kolejny dzień zablokowane było skrzyżowanie głównych śródmiejskich arterii — ul. Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich; nie funkcjonowała komunikacja w obrębie centrum miasta. Zgodnie z uchwałą mazowieckiej „Solidarności", na środę, 5 bm. zapowiedziany jest dwugodzinny strajk protestacyjny w zakładach pracy całego regionu, z wyjątkiem placówek oświaty, służby zdrowia, łączności, handlu i usług, przedsiębiorstw produkujących żywność, środki higieny oraz leki.

Aktyw partyjny organizacji PZPR na Woli w Warszawie sformułował na piśmie swoje stanowisko wobec — jak się stwierdza — tragicznej sytuacji rynkowej. Działacze wolskiej organizacji PZPR sprzeciwiają się agresywnej agitacji, wzywającej społeczeństwo do ciągłego protestu, agitacji — co podkreśla rezolucja — wymierzonej w organa władzy państwowej i naszą partię. Protestujemy przeciwko przenoszeniu napięć z miejsc pracy na ulicę, grozi to bowiem chaosem i anarchią oraz nieobliczalnymi skutkami, wymierzonymi w żywotne interesy klasy robotniczej i całego społeczeństwa. /Protestujemy — głosi rezolucja — przeciwko wykorzystywaniu ludzi i społecznych środków materialnych do tego celu.

W zakładach pracy woj. częstochowskiego przeprowadzono we wtorek przed południem godzinny strajk, do którego przystąpiły załogi wielu miejscowych zakładów. Stanęła też komunikacja miejska. Uczestnicy protestu domagali się przywrócenia dotychczasowych norm przydziału mięsa w systemie reglamentacji, zapewnienia pełnego pokrycia towarami kartek żywnościowych oraz poprawy zaopatrzenia w środki piorące i higieny osobistej.

Również w woj. skierniewickim „Solidarność" podjęła uchwałę o przeprowadzeniu w środę 2-godzinnego strajku.

Godzinny strajk przeprowadzony zostanie w zakładach pracy Radomska w [illegible] stalowowolskim. Strajk ten b[illegible] kontynuacją trwającej tu akcji [illegible]

* * *

Wiec i marsz protestacyjny odbył się w Kaliszu. Jego uczestnicy uchwalili rezolucję solidaryzującą się z akcją protestacyjną w Warszawie oraz rezolucję skierowaną do władz i posłów ziemi kaliskiej z protestem przeciwko obniżeniu kartkowych racji żywnościowych.

(PAP)

W ODPOWIEDZI NA BRAKI ŻYWNOŚCI

Akcje protestacyjne w woj. piotrkowskim

W województwie piotrkowskim nasilają się ostatnio, przybierające różne formy, protesty organizowane przez NSZZ „Solidarność" w związku z pogarszającym się zaopatrzeniem w żywność, w szczególności zaś w mięso i jego przetwory, także w następstwie decyzji o zmniejszeniu przydziałów kartkowych na sierpień. O formach protestu i jego przyczynach oraz o rozmowach prowadzonych w tej sprawie z Urzędem Wojewódzkim (przerwanych zaledwie po kilku godzinach 1 sierpnia nad ranem) poinformowano dziennikarzy na wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność" w Piotrkowie Tryb.

Zgodnie z harmonogramem akcji protestacyjnej, od 3 sierpnia w zakładach pracy, podporządkowanych Zarządowi Regionalnemu w Piotrkowie Tryb. trwa pogotowie straj-

(Dalszy ciąg na str. 2)

START 30 WRZEŚNIA BR.

Druga załoga „Columbii" gotowa do lotu orbitalnego

W Ośrodku Lotów Kosmicznych im. Johnsona w Houston odbyła się konferencja prasowa astronautów Joe Engle i Richarda Truly, którzy będą stanowić drugą załogę pojazdu kosmicznego „Columbia", nazywanego też „wahadłowcem" lub „promem kosmicznym". Jak wiadomo, „Columbia" ma wystartować do lotu na orbitę okołoziemską 30 września. Wyprawa ma trwać 5 dni, czyli dwa dni dłużej, niż pierwszy lot „wahadłowca", jaki odbył się w kwietniu br.

Obaj astronauci oświadczyli, że przygotowania do startu przebiegają pomyślnie i nic nie wskazuje na to, że będzie on opóźniony. Podczas lotu na orbicie załoga wypróbuje działanie specjalnego „mechanicznego ramienia", za którego pomocą będzie można wyjmować z obszernej ładowni pojazdu rozmaite ładunki i rozmieszczać je na orbicie. Mechaniczne ramię może również „chwytać" unoszące się w przestrzeni przedmioty i umieszczać je w ładowni. Ponadto astronauci wypróbują działanie specjalnego radaru, mogącego wykrywać z przestrzeni kosmicznej zasoby naturalne Ziemi, w tym pokłady ropy naftowej. Przeprowadzone będą także badania oceanów pod kątem obecności ławic ryb oraz stref skażonych.

„Columbia" będzie pierwszym pojazdem kosmicznym, który dokona drugiego lotu na orbitę. Ponadto po raz pierwszy ładownie będą wypełnione aparaturą naukową.

SPRAWA ROZMÓW RZĄD — „SOLIDARNOŚĆ"

• Komunikat KKP NSZZ „Solidarność"
• Komentarz rzecznika rządu

Polska Agencja Prasowa otrzymała 4 bm. komunikat podpisany przez rzecznika prasowego KKP NSZZ „Solidarność" Janusza Onyszkiewicza. Komunikat ten głosi:

3 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie Komitetu Rady Ministrów do Współpracy ze Związkami Zawodowymi z wicepremierem M. F. Rakowskim oraz Prezydium KKP NSZZ „Solidarność" z L. Wałęsą. Rząd przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny sytuacji społeczno-politycznej kraju, która zdaniem strony rządowej osiągnęła nowy etap napięcia przez masowe manifestacje na ulicach miast. Prezydium KKP oświadczyło, że manifestacje uliczne są rezultatem napięcia społecznego i że działania w obecnej sytuacji muszą zmierzać do usuwania źródeł kryzysu. Prezydium przedstawiło stanowisko zajęte przez KKP na posiedzeniu w dniach 24—25 lipca br. KKP uważa, że kryzys gospodarki polskiej przybiera formę coraz bardziej drastyczną. Z dnia na dzień kurczy się zaopatrzenie w żywność i artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby. Brak surowców, części i energii grozi zatrzymaniem produkcji w coraz większej liczbie zakładów. Życie codzienne polskich rodzin staje się udręką. Po długich miesiącach oczekiwania na konsekwentną politykę wyprowadzenia kraju z kryzysu KKP stwierdza że:

● Brak jest dotąd społecznie akceptowanego programu wyjścia z kryzysu.

● System reglamentacji od początku źle funkcjonujący, uległ ostatnio całkowitemu załamaniu.

● Brak jest zdecydowanego działania na rzecz reformy gospodarczej, a poprzez propagandową walkę z ruchem samorządów pracowniczych i formowanie rządowych projektów ustaw władze podjęły obronę dotychczasowego systemu zarządzania, który zrodził kryzys i uniemożliwia jego przezwyciężenie.

Prezydium KKP przedstawiło propozycje konkretnych rozwiązań i postulaty komisji krajowej w sprawach zaopatrzenia w żywność, reformy gospodarczej, opartej na samorządzie pracowniczym oraz warunków związanej z tym regulacji cen. W poszczególnych sprawach stanowisko NSZZ „Solidarność" było następujące:

I. W SPRAWIE ZAOPATRZENIA W ŻYWNOŚĆ.

1. Nie uznajemy jednostronnej decyzji obniżenia norm, przydziału mięsa. Domagamy się od rządu przedstawienia takiego planu usprawnienia zaopatrzenia, aby zlikwidować wielogodzinne kolejki w zakresie artykułów objętych reglamentacją oraz w zakresie in-

(Dalszy ciąg na str 2)

Czy dziś papież zostanie poddany drugiej operacji?

Rzecznik prasowy Watykanu, o. Romeo Panciroli, oświadczył, 4 bm. w rozmowie z dziennikarzami, że „nie może ani potwierdzić, ani zdementować informacji, w myśl której papież przejdzie drugą z kolei operację brzuszną w środę, 5 bm.".

Jak wiadomo, chodzi o nieskomplikowany zabieg chirurgiczny, mający na celu przywrócenie normalnego obiegu w jelitach. Z obiegu takiego w czasie pierwszej, ciężkiej operacji, jaką Jan Paweł II przeszedł po zamachu w dniu 13 maja, wyłączono dolną część kiszek, chcąc umożliwić ich wygojenie po ciężkim postrzale.

Przygotowania do drugiej operacji trwają od początku obecnego tygodnia. Po stwierdzeniu przed kilku dniami, że choroba wirusowa, na którą cierpiał papież, została ostatecznie przezwyciężona, lekarze doszli do wniosku, że nadszedł właściwy czas do przeprowadzenia drugiego zabiegu, mającego przywrócić papieżowi całkowitą swobodę ruchów.

Operacja potrwa niecałą godzinę i odbędzie się pod narkozą.

Komunikat o niej wydany zostanie dopiero po zabiegu. Jak sądzą lekarze leczący Jana Pawła II, po 10 dniach od operacji będzie on mógł wreszcie opuścić szpital i rozpocząć rekonwalescencję w swej podrzymskiej rezydencji w Castel Gandolfo.

W stolicy Włoch panują od kilku dni niezwyczajne nawet w klimacie śródziemnomorskim upały. 4 bm. było w Rzymie 37 stopni w cieniu, a na następny dzień zapowiadają się jeszcze wyższe temperatury.

Apartament szpitalny, w którym przebywa Jan Paweł II, jest wyposażony w pełną klimatyzację, podobnie jak sala operacyjna polikliniki Gemelli.

Indonezja liczy 147 mln mieszkańców

Jak donoszą z Djakarty, według ostatniego spisu ludności (z końca ubiegłego roku) Indonezja liczyła 147.490.298 mieszkańców, w tym 74.157.754 mężczyzn i 73.332.544 kobiet. 60 proc. ludności Indonezji mieszka na Jawie, która zajmuje zaledwie 7 proc. ogółu terytorium tego kraju.

CO DZIEŃ NIESIE

W 217 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.02, zajdzie zaś o 20.20.

Imieniny obchodzą:

Maria, Oswald, Stanisława

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna 13, maksymalna 24 st. Wiatry słabe zmienne.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1007,0 hPa (755,3 mm).

Ważniejsze rocznice

1895 — Zm. F. Engels.

1886 — Zm. A. Butlerow, chemik rosyjski.

1921 — Ur. R. Bratny, pisarz.

1941 — Zg. w Dachau Paweł Dubiel, działacz narodowy na Górnym Śląsku.

Taka sobie myśl

Każdy kogut wierzy, że słońce wschodzi tylko po to, aby słuchać jego piania.

Uśmiechnij się

— Gdy pani włącza odkurzacz, to ja u siebie w ogóle nie słyszę swojej traby!

Posiedzenie Zarządu Łódzkiego Oddziału SDP

Wczoraj odbyło się posiedzenie Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Tematem posiedzenia było drukowane dziś oświadczenie Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej.

W toku zebrania podkreślono obowiązek rzetelnego informowania społeczeństwa przez dziennikarzy oraz prawo do wyrażania przez nich własnych opinii i sądów. Zarząd Łódzkiego Oddziału SDP niezmiennie stoi na stanowisku, że wszelkie próby nacisku zmierzające do naruszania tych praw i obowiązków, niezależnie od intencji i źródeł pochodzenia, są niedopuszczalne i kłócą się z podstawowymi obowiązkami dziennikarzy wynikającymi z ich społecznego statusu.

Akcje protestacyjne

(Dokończenie ze str. 1)

kowe. Jak dalej przewiduje kalendarzyk, 7 sierpnia odbyć się ma strajk ostrzegawczy, 10 sierpnia 24-godzinny strajk „włoski", zaś 13 sierpnia — rozpocząć strajk „włoski" aż do odwołania. Jak stwierdzono w odpowiedzi na jedno z pytań, kalendarzyk będzie realizowany niezależnie od tego, czy podjęte zostaną ponownie rozmowy z Urzędem Wojewódzkim.

„Solidarność" domaga się zrealizowania zaległych kartek na mięso i wędliny z kwietnia, maja i czerwca, nie mówiąc już o lipcu, powrotu do poprzednich norm, a także zdecydowanej poprawy w zaopatrzeniu w inne artykuły żywnościowe, głównie w mleko i jego przetwory oraz pieczywo.

Na pytanie, czy prowadzoną akcję można łączyć z protestami, zorganizowanymi niedawno przez „Solidarność" Ziemi Łódzkiej, padła odpowiedź przecząca. Stwierdzono, że jest to samodzielna inicjatywa Zarządu Regionalnego w Piotrkowie Tryb., która zbiegła się tylko w czasie z akcją łódzką. Czy w związku z tym nie planuje się przedsięwzięć koordynujących akcję poszczególnych regionów? — brzmiało kolejne pytanie. Przewodniczący ZR — Mieczysław Lach odpowiedział, że tak. W tym właśnie celu 11 sierpnia w Łodzi odbyć się ma spotkanie przedstawicieli „Solidarności" z regionów: piotrkowskiego, łódzkiego, częstochowskiego, sieradzkiego i płockiego.

W odpowiedziach na dalsze pytania wyłoniło się stanowisko ZR w wielu innych kwestiach. W skrócie można je przedstawić następująco. „Solidarność" gotowa jest powrócić do rozmów z Urzędem Wojewódzkim, jeżeli nastąpi poprawa w zaopatrzeniu w żywność. Z administracją nie ma w tej chwili o czym rozmawiać, gdyż jest ona rozbita. Co mówić o reformie, nowym kształcie przedsiębiorstw, samorządności, skoro na rozwiązanie czekają podstawowe problemy zaopatrzenia w żywność. Akcja protestacyjna powinna doprowadzić do przebudzenia się administracji, handlu, poprawy dystrybucji, tak, by znalazła się żywność, której — zdaniem przedstawicieli ZR — jest wystarczająca ilość, ale trzeba ją w umiejętny sposób ściągnąć od rolników.

W czasie konferencji zapytano również członków Zarządu Regionalnego w Piotrkowie Tryb. o ich zdanie na temat przedwczorajszego wywiadu telewizyjnego M. Rakowskiego. Z odpowiedzi wynika, że wystąpienie to, poza analizą aktualnej sytuacji, nie wniosło nic nowego. W jednym punkcie członkowie ZR (powołując się zresztą na konsultacje w zakładach pracy), zgodzili się ze stanowiskiem wicepremiera — marsze i demonstracje uliczne, ze względu na grożące z tej strony niebezpieczeństwa, nie mogą być formą protestu. Są inne możliwości wyrażania niezadowolenia, pozostające w zgodzie ze statutem „Solidarności".

* * *

Wczoraj, po trwającym kilka dni pogotowiu, w 51 zakładach Radomska i okolic odbył się jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Wzięło w nim udział około 15 tys. członków komisji zakładowych, podporządkowanych radomszczańskiej delegaturze Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" w Częstochowie. W strajku nie uczestniczyli pracownicy placówek służby zdrowia, handlu i służb zaopatrzeniowych. (zatrudnieni w nich członkowie „Solidarności" włożyli biało-czerwone opaski, wywieszono flagi narodowe), a także PKS — ze względu na pilne przewozy pasażerów związane z pracami żniwnymi. Na dworcach PKS informowano podróżnych przez megafony o przyczynach strajku, autobusy oblepiono plakatami.

JACEK MICHALAK

Sprawa rozmów rząd — „Solidarność"

(Dokończenie ze str. 1)

nych artykułów — takich jak mleko i jego przetwory, których wieś produkuje pod dostatkiem.

2. Należy podjąć niezwłocznie w porozumieniu z NSZZ RI „Solidarność" kroki zapewniające zwiększenie produkcji i skupu, mianowicie zmienić na korzyść rolników relacje cen skupu oraz cen usług i środków produkcji dla rolnictwa jak również zapewnić w ramach skupu odpowiednie zaopatrzenie w węgiel i paszę, zwiększyć dostawy maszyn i narzędzi oraz dążyć w ten sposób do ograniczenia czarnego rynku, należy też szybko zwiększać produkcję i dostawy środków produkcji dla rolnictwa. Domagamy się powołania specjalnego pełnomocnika rządu do spraw pomocy żywnościowej.

3. Należy znieść zakazy przewożenia artykułów żywnościowych między województwami.

4. Należy rozważyć w prozumieniu z NSZZ RI „Solidarność" postulat stworzenia możliwości dobrowolnej zamiany kartek mięsnych na dodatkowy przydział pasz.

5. „Solidarność" powoła na wszystkich szczeblach społeczne komisje, którym rząd powinien udzielić pełnomocnictw do kontroli produkcji, obrotu i dystrybucji żywności dla zapewnienia sprawiedliwego rytmicznego zaopatrzenia sklepów oraz informacji ludności o dostawach. „Solidarność" powoła również komisje ekspertów do spraw produkcji, skupu, transportu, przechowywania i rozdzielnictwa żywności.

II. W SPRAWIE CEN

Związek nie może zgodzić się na zmianę cen detalicznych nie tylko bez sprawiedliwego systemu rekompensat, ale i bez ścisłego powiązania z reformą gospodarczą, opartą na samorządzie pracowniczym, społecznej kontroli nad jej realizacją. Przeprowadzenie regulacji cen, jak też ustalenie wysokości i formy rekompensat musi uzyskać aprobatę społeczną.

III. W SPRAWIE REFORMY GOSPODARCZEJ, OPARTEJ NA SAMORZĄDZIE PRACOWNICZYM

1. KKP udziela pełnego poparcia dla społecznego ruchu na rzecz samorządu, wyrażającego się w powstawaniu rad pracowniczych i ich komitetów założycielskich. Inicjatywy takie podjęte już zostały przez niektóre zarządy regionalne naszego związku oraz sieć organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność", wiodących zakładów pracy. Jest to ruch na rzecz społecznego zarządzania własnością ogólnospołeczną co wyraża się między innymi w projekcie ustawy o samorządzie społecznym.

2. Przedstawione przez rząd projekty ustaw o samorządzie pracowniczym, przedsiębiorstwach państwowych, nie odpowiadają zasadom autentycznego samorządu pracowniczego. Nie przyznają one w ogóle radom pracowniczym kompetencji, umożliwiających im zarządzanie przedsiębiorstwami. Odmawiają one im w szczególności prawa powoływania i odwoływania dyrektorów przedsiębiorstw co powoduje ich służbową zależność od administracji państwowej.

3. KKP domaga się, by Sejm uchwalił taką ustawę o przedsiębiorstwach i samorządzie pracowniczym, która zapewni realizację sformułowanych wyżej zasad autentycznej samorządności. Jednocześnie wejść muszą w życie akty prawne, gwarantujące nadanie przedsiębiorstwom samodzielności ekonomicznej, jako podstawy samorządu pracowniczego.

IV. W SPRAWIE USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

KKP domaga się: uznania, że podstawą prac ustawodawczych powinien być tekst uprzednio uzgodniony. Może on być udoskonalony, niedopuszczalne jest jednak podważanie uzgodnionych już uprawnień ruchu związkowego.

KKP postanawia wystąpić do Prezydium Sejmu i Komisji do Spraw Ustawodawczych i klubów poselskich z wnioskiem na piśmie uzasadniającym szczegółowe stanowisko związku w sprawie projektu ustaw. Prezydium KKP stwierdziło, że w świetle wyżej opisanej sytuacji, oczekuje ustosunkowania się rządu w następujących sprawach:

1. Nadanie właściwych pełnomocnictw społecznym komisjom kontroli zaopatrzenia w żywność.

2. Niezwłocznego powołania urzędu pełnomocnika rządu do spraw pomocy żywnościowej.

3. Przywrócenie ustalonych uprzednio racji na mięso.

4. Przywrócenie pierwotnej postaci projektowi ustawy o związkach zawodowych, przygotowanemu przez zespół Rady Państwa.

5. Zaprzestania kampanii przeciwko samorządom pracowniczym.

6. Uzależnienia podjęcia jakichkolwiek działań w sprawie reformy cen od akceptacji społeczeństwa.

7. Dostępu „Solidarności" do środków masowego przekazu.

Jednocześnie wobec nadchodzących na salę obrad wiadomości o tym, że władze zablokowały ustaloną uprzednio trasę manifestacji protestacyjnej w Warszawie w sprawie sytuacji żywnościowej, przewodniczący KKP Lech Wałęsa wskazał na konieczność natychmiastowego rozwiązania tego incydentu. Strona rządowa stwierdziła, że w chwili obecnej nie jest w stanie zająć stanowiska wobec programu przedstawionego przez „Solidarność".

Wicepremier Rakowski zaproponował omówienie spraw podniesionych przez NSZZ „Solidarność" na następnym spotkaniu.

* * *

W związku z komunikatem Prezydium KKP NSZZ „Solidarność", Polska Agencja Prasowa uzyskała od rzecznika prasowego rządu, J. Bareckiego, następujący komentarz:

Komunikat Prezydium KKP NSZZ „Solidarność" negatywnie ocenia wszelkie poczynania rządu, których celem jest możliwie najszybsze wyprowadzenie Polski z kryzysu.

Udział wszystkich organizacji społecznych i zawodowych w tych poczynaniach jest palącą koniecznością. Kierując się tym celem, Komitet Rady Ministrów d/s Współpracy ze Związkami Zawodowymi zaprosił Prezydium KKP na rozmowę. Wicepremier Mieczysław F. Rakowski stwierdził jednoznacznie w swym wystąpieniu, że „niebezpieczna sytuacja w kraju skłoniła nas do wystosowania zaproszenia... Chcielibyśmy dziś porozmawiać o tej sytuacji (w kraju — przyp. red.) i wspólnie zastanowić się nad tym, co należy zrobić, aby kraj nasz nie stoczył się w przepaść". Spotkanie nie miało więc w swym zamierzeniu charakteru negocjacyjnego.

Nie wchodząc zbyt mocno w szczegóły, należy stwierdzić, iż przedstawione w komunikacie Prezydium KKP pretensje pod adresem rządu nie są nowością. Były one niejednokrotnie formułowane przez przywódców związku, a w postaci haseł spotyka się je w demonstracjach ulicznych organizowanych ostatnio przez poszczególne ogniwa NSZZ „Solidarność".

Można wyrazić jedynie zdziwienie, że po przyjęciu przez IX Zjazd PZPR programu działania, o stanie gospodarki oraz jednomyślnym przyjęciu przez Sejm rządowego programu wychodzenia z kryzysu i stabilizowania gospodarki, przywódcy NSZZ „Solidarność" decydują się na stwierdzenie, że brak jest „dotąd społecznie akceptowanego programu wyjścia z kryzysu" i odwracanie się plecami od faktów.

Trudno doszukać się także dobrej woli i chęci uznawania realiów w demagogicznym stwierdzeniu, iż „brak jest zdecydowanego działania na rzecz reformy gospodarczej". Opracowanie programu reform gospodarczych, a w istocie społeczno-gospodarczych, wymagało czasu.

Gospodarka polska jest zbyt skomplikowanym mechanizmem, by zasadnicze przekształcenia strukturalne można było przygotować „na kolanie". W grę wchodzą także losy wielu ludzi, ich samopoczucie i stabilna pozycja na dziś i na jutro. Przywódcom NSZZ „Solidarność" i ich doradcom musi być wiadome, że prace nad reformą wymagały wielu miesięcy.

Nieprawda, by nie powiedzieć dosadniej, jest posadzenie rządu o prowadzenie „walki propagandy" z ruchem samorządów pracowniczych. Rząd takiej walki nie prowadzi. Chyba, że tak się chce traktować krytykę na łamach prasy projektu, przedstawionego przez „Solidarność". Czyżby projekty NSZZ „Solidarność" były wyłączone spod krytyki i czyżby krytyka miała obowiązywać tylko w stosunku do projektu rządowego?

Nieprawdą jest, że system reglamentacji „uległ ostatnio całkowitemu załamaniu" Z systemu tego korzystają miliony ludzi. Co się tyczy materialnej strony tego systemu, to rząd dzieli jedynie to, co produkują rolnicy i robotnicy i co pochodzi z importu. System rozdziału na pewno nie jest doskonały, ale do „całkowitego załamania" droga daleka.

Stanowisko NSZZ „Solidarność" w sprawie zaopatrzenia w żywność, w sprawie cen oraz reformy gospodarczej, opartej na samorządzie pracowniczym i w sprawie ustawy o związkach zawodowych, wymagałoby bardzo obszernego komentarza. W wielkim skrócie można stwierdzić co następuje:

◆ Decyzja o obniżeniu norm przydziału mięsa została podyktowana istniejącym stanem produkcji rolnej i skupu żywca O decyzji tej KKP „Solidarność" została poinformowana.

◆ Rząd nie zamierza dokonać zmiany cen bez sprawiedliwej rekompensaty, ani też bez aprobaty społecznej. Są to fakty oczywiste, które rząd wielokrotnie publicznie oznajmiał.

◆ Samorząd pracowniczy jest również częścią rządowego programu reform gospodarczych. Kształt tego samorządu jest przedmiotem publicznej dyskusji. O ostatecznym jego kształcie zadecyduje Sejm PRL. Nie sądzę, że o treści i strukturze samorządu może decydować jedynie NSZZ „Solidarność".

◆ Projekt ustawy o związkach zawodowych znajduje się w Sejmie. Do posłów należy ostatnie słowo w sprawie treści, zawartych w ustawie.

Wszystkie inne postulaty zawarte w punkcie pierwszym od wielu tygodni i miesięcy stanowią przedmiot dyskusji w Radzie Ministrów. Podejmowane też są decyzje, oczywiście, uwzględniające realia, a nie pobożne życzenia.

Na sprawy wyliczone w końcowej części komunikatu, Prezydium KKP otrzyma odpowiedź na najbliższym spotkaniu, które odbędzie się 6 bm.

Apel przewodniczącego KKP Lecha Wałęsy w sprawie natychmiastowego rozwiązania incydentu powstałego na skrzyżowaniu Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej, zdaniem przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów był bezzasadny. Incydent mógłby być natychmiast rozwiązany, gdyby demonstranci zgodzili się przejechać trasą wyznaczoną przez MO. W całym cywilizowanym świecie policja wyznacza trasy manifestacji ulicznych i z reguły są one przestrzegane. Na tym polega m. in. istota praworządności.

Charakterystyczne jest to, że komunikat nie zapowiada ani jednym słowem, że NSZZ „Solidarność" zrezygnuje z organizowania dalszych demonstracji ulicznych oraz przygotowywanych strajków. Jak widać, kierownictwo „Solidarności" nie zamierza przeciąć praktyk, które spowodują dalsze osłabienie gospodarki polskiej i wzrost napięcia politycznego w kraju.

(PAP)

Oświadczenie

Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej wyraża zdecydowany sprzeciw wobec wykorzystywania środków masowego przekazu do zamieszczania publikacji tendencyjnych i fałszujących obraz sytuacji społecznej w naszym regionie. Jaskrawym tego przykładem stały się zwłaszcza niektóre artykuły dotyczące akcji protestacyjnej w dniach 27—30 lipca, pełne przeinaczeń, dalekie od rzetelności, a do tego utrzymane niekiedy w tonie urągającym powadze chwili. Takie artykuły p. Zdzisława Strzępka zamieszczał przede wszystkim „Głos Robotniczy", a „Dziennik Łódzki" napisał m. in.: „Uzyskane wczoraj opinie potwierdzają nasze spostrzeżenia, że większość łodzian negatywnie ocenia taką formę protestu". To zdanie zostało opublikowane z całym cynizmem, tego samego dnia, gdy marsz głodowy kobiet na ul. Piotrkowskiej stał się jedną z największych manifestacji w historii robotniczej Łodzi.

Zarząd Regionalny stwierdza, że związek nasz wciąż nie może korzystać z należnego dostępu do środków masowego przekazu, wciąż nie możemy sami mówić społeczeństwu o wszystkich sprawach „Solidarności", a liczne przykłady aż nadto świadczą o niezmiennym manipulowaniu środkami masowego przekazu, nierzadko prowokacyjnym wykorzystywaniu ich przeciwko społeczeństwu.

Zarząd Regionalny z całą mocą oświadcza, że udzieli wszelkiej pomocy tym dziennikarzom, którzy pragną uczciwie wykonywać swój zawód i nie będzie pozostawał obojętny wobec jakichkolwiek praktyk mających na celu dezinformację i umyślne wprowadzanie w błąd opinii publicznej.

Łódź, dn. 3 sierpnia 1981 r.

W oświadczeniu Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność" wysunięto m. in. bardzo poważne zarzuty pod adresem naszej gazety. Nie można na te zarzuty nie odpowiedzieć.

Rzeczywiście w dniu 30 lipca, po kolejnym, trzecim przejeździe protestacyjnym samochodów ul. Piotrkowską, zostało wydrukowane w naszej gazecie zdanie: „Uzyskane wczoraj opinie potwierdzają nasze spostrzeżenia, że większość łodzian negatywnie ocenia taką formę protestu". Chcemy zwrócić uwagę na to, iż krytyczna ocena dotyczy formy, nie jest zaś oceną samej istoty, jak i pobudek społecznie uzasadnionego niezadowolenia.

Wyrażenie zaś braku aprobaty dla formy protestu wynika nie tylko z przekonania (ma chyba dziennikarz prawo do wyrażania swojej opinii), ale także i z wypowiedzi mieszkańców Łodzi, z których kilka zamieściliśmy przed cytowanym zdaniem. Rozmówcy nasi (był wśród nich i przedstawiciel „Solidarności"), wysuwając najrozmaitsze argumenty (emocjonalne, gospodarcze i społeczne), negowali celowość i skuteczność takiej właśnie formy rozwiązywania naszych tragicznych bolączek.

Tyle treści zamieszczone w sprawozdaniu. Pozostaje jeszcze fakt zarzucenia nam cynizmu, do czego okazją stało się zestawienie przytoczonego wyżej zdania, z przebiegiem „marszu głodowego" kobiet. Próba rozliczania kogoś poprzez łączenie wcześniej przez niego wyrażonych opinii, i to o całkiem innych zjawiskach, z faktami następującymi później, jest po prostu — mówiąc delikatnie — mijaniem się z prawdą. Kto nie wierzy, niechaj przeczyta relację, zamieszczoną w dniu 31 lipca, gdy przedstawiamy Czytelnikom przebieg ulicznego protestu łódzkich kobiet.

Jako dziennikarze, nie możemy też obojętnie przejść nad innymi stwierdzeniami oświadczenia ZR „Solidarności". Nie zajmujemy się jednak nimi teraz szerzej, jako że sprawa dostępu „Solidarności" do środków masowego przekazu dyskutowana jest na szczeblu rząd — KKP. Publikacja jednak oświadczenia, jak i dziesiątków wypowiedzi, sprawozdań i komunikatów „Solidarności", na naszych łamach, świadczy tylko o jednym — jesteśmy otwarci na sprawy związku i takimi pragniemy pozostać. Zaś na temat potrzeby udzielania „wszelkiej pomocy tym dziennikarzom, którzy pragną uczciwie wykonywać swój zawód", najkompetentniej może wypowiedzieć się SDP. Tak będzie i samorzadnie i demokratycznie. A o to przecież chodzi.

REDAKCJA

KRONIKA WYPADKÓW

Wtorek, 4 sierpnia

◆ Godz. 5.15. W miejscowości Posada kierowca „Trabanta" Bogusław G. jadąc z nadmierną prędkością, spowodował przewrócenie się pojazdu, w wyniku czego pasażer Jerzy O. doznał złamania podudzia. Straty materialne wynoszą 20 tys. zł

◆ Godz. 11.50. W Pabianicach na ul. Armii Czerwonej przy Kilińskiego kierowca „Trabanta" Mieczysław M. potrącił na przejściu dla pieszych dwie osoby, które doznały ogólnych obrażeń.

◆ Godz. 11.50. Na polach Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Bratoszewicach podczas układania sterty zapaliła się słoma w pryzmach i spłonęła. Straty oszacowano na sumę 30 tys. zł W akcji gaszenia pożaru brało udział 5 sekcji strażackich.

◆ Godz. 12.40. Motorowerzysta Jerzy N. w miejscowości Adamów Nowy zderzył się z „maluchem" i doznał złamania obojczyka.

◆ Godz. 17.00. Władysława L. w Pabianicach na ul. Moniuszki wpadła na bok motocykla. Piesza doznała urazu głowy i ran nogi.

◆ Świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód osobowy w miejscowości Wiskitno dnia 1 lipca 1981 roku o godz. 17.20, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

(ch)

Redaktor depeszowy — **Henryk Chudzicki.**

Redaktor techniczny — **Ryszard Perczak.**

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

grozi głód, żywności jest jednak tylko tyle, ile trzeba na zaspokojenie podstawowych, niezbędnych potrzeb. Cała ta żywność musi być dostarczana do sklepów, na zaopatrzenie ludności. Nie wolno tolerować jej kradzieży, przechwytywania przez spekulantów, magazynowania w celach spekulacyjnej sprzedaży.

Rząd wydaje spekulacji bezwzględną walkę. Towary magazynowane bądź sprzedawane po cenach spekulacyjnych będą konfiskowane i przekazywane do sklepów. Winni spekulacji będą karani.

Rząd liczy na jak najszerszy społeczny udział w kontroli, którą prowadzić będą organa państwowe. Uważa, że uczestniczyć w niej powinni członkowie ORMO, komitety kontroli społecznej, przedstawiciele Federacji Konsumentów. Rząd zwraca się także do związków zawodowych o szeroki udział w tej działalności, mającej na celu ochronę rynku i interesu ludności.

Podejmując działania doraźne w celu zwalczania negatywnych zjawisk, rząd podkreśla, że zasadnicze znaczenie dla poprawy sytuacji będzie miała przede wszystkim realizacja „Rządowego programu wychodzenia z kryzysu i stabilizowania gospodarki".

(PAP)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

BEERSCHOOT ZGŁASZA PRETENSJE DO „TOMKA"

A w sobotę mecz Lech — ŁKS

Tradycyjnie łódzcy dziennikarze sportowi spotkali się na przedsezonowej konferencji prasowej w lokalu ŁKS gdzie tematem rozmów były wszystkie szczegóły, dotyczące przygotowań pierwszoligowego zespołu do zbliżającego się sezonu. Zanim jednak przejdziemy do problemów związanych z jedenastką z al. Unii garść informacji na temat transferu „Tomka" do Herculesa Alicante. **Otóż pod adresem PZPN nadszedł telegram od belgijskiego klubu Beerschoot, w którym to władze belgijskiego klubu żądają 50 tys. dolarów od władz polskiego sportu za przejście Jana Tomaszewskiego do hiszpańskiego klubu.** Sprawa ta, która z pozoru wydawała się łatwa do załatwienia nagle znalazła się w impasie albo jak kto woli, na ostrym zakręcie. Sięgnijmy wobec tego wstecz. Otóż jak wiadomo nie licząc transferu Włodzimierza Lubańskiego do Lokeren, gra „Tomka" w Beerschoocie była pierwszą poważną transakcją jaką zawierano z zachodnioeuropejskimi klubami. Wówczas przy przekazywaniu karty zwolnienia do Belgii zapomniano po prostu zawrzeć klauzulę, że po zakończeniu gry w Beerschoocie, „Tomek" jest do dyspozycji polskich władz sportowych. **W świetle zatem obowiązujących przepisów, jedyne prawo do odprzedaży Jana Tomaszewskiego ma jego poprzedni pracodawca, czyli belgijski klub.** A Belgowie żądają po prostu za „Tomka" 50 tys. dolarów zapytując jednocześnie, jak to PZPN może „handlować" ich zawodnikiem. **Wszystko zatem teraz w rękach zawodnika ŁKS, który oczywiście może wyrazić zgodę na grę w Herculesie, zastrzegając sobie jednocześnie, że po rozmowach z belgijskim klubem, Hiszpanie muszą dotrzymać warunków umowy, jaka już podpisali z łódzkim klubem.** W każdym bądź razie władze polskiego sportu są bezsilne przy załatwianiu tego transferu i jego efekty, a więc m. in. wyjazd ŁKS na towarzyskie mecze do Hiszpanii oraz pobyt kadry polskich piłkarzy w Hiszpanii przed mistrzostwami świata uzależnione są od stanowiska łódzkiego zawodnika oraz władz Herculesa Alicante.

Nie pierwszy to raz, kiedy piłkarska centrala działa w tej sytuacji bez rozeznania. Przytoczmy tu przykład Kazimierza Deyny, który został sprzedany do Manchester City Anglicy dość długo opierali się z wypłaceniem 100 tys. funtów, a więc sumy transferu, która miała być wpłacona na rzecz skarbu państwa. W końcu sponsorzy Manchester City zapewnili, że wyrażą zgodę na zapłacenie tej sumy, jeżeli będą mieli możliwość odprzedania Deyny do jednego z zawodowych amerykańskich klubów. Jak wieść niesie sprzedali Deynę za 200 tys. funtów a więc w tym przypadku wyszli na całej sprawie na czysto...

A teraz przejdźmy do spraw związanych z pierwszoligową jedenastką ŁKS. Wiele na ten temat mówił **Leszek Jezierski.** To doświadczony szkoleniowiec, który nie ukrywał swego niepokoju przed zbliżającym się sezonem. Spójrzmy zatem na fakty. W inauguracyjnym meczu z poznańskim Lechem nie wystąpi **Andrzej Milczarski.** W najbliższym czasie przejdzie on serię zabiegów które zadecydują o tym, czy ten piłkarz będzie poddany operacji kolana, czy też nie. Gdyby zabiegi przyniosły oczekiwany rezultat, to wówczas już po tygodniu obserwowalibyśmy go w meczach ligowych. Jeżeli nie — będzie musiał być poddany zabiegowi, i wówczas przerwa w grze zapowiada się przynajmniej na dwa miesiące. Pęknięte żebro ma również **Marek Dziuba** (kontuzja w RFN) i jego występ w Poznaniu jest wykluczony. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to już w następnym meczu z Szombierkami możemy go ujrzeć na boisku. Ale decyzja gry będzie zależała tylko od niego. To nie koniec kłopotów. Po złamaniu nosa, nie wiadomo, czy **Leszek Jezierski** będzie mógł skorzystać z usług **Filipiaka.** Ta sprawa zadecyduje się w najbliższych dniach. Nadal na dolegliwości narzeka **Sobol** którego start w lidze też stoi pod znakiem zapytania. Jakimi zatem atutami dysponuje w aktualnej sytuacji **Leszek Jezierski?** Niepodważalną pozycję ma **Kwaśniewicz** w bramce. Na bocznej obronie **Galant** i na stoperze **Gajda,** pozyskany z Concordii. Jego partnerem na stoperze będzie prawdopodobnie **Chojnacki,** zaś na bocznej prawej obronie **Wesołowski.** Leszek Jezierski nie skorzysta z usług **Bendkowskiego** (wychowanek Unii Skierniewice), ponieważ w ostatnich meczach nie spisywał się najlepiej. W pomocy pewne miejsce mają **Gabrych** w roli rozgrywającego i **Klimas.** Ponadto **Sobol** i ewentualnie **Sławuta** bądź **Molenda. Krawiec** rozpoczął treningi, ale na niego zbyt poważnie szkoleniowiec ŁKS nie może liczyć, ponieważ w każdej chwili może być powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Trener **Leszek Jezierski** chce absolutnie zrezygnować z usług **Wozińskiego,** który jego zdaniem nie nadaje się do występów na pierwszoligowych boiskach. I w ataku pozostał praktycznie **Piachta** i **Kasztelan,** wychowanek Unii Skierniewice. Brak obecności **Milczarskiego** zaważy poważnie na sile tej formacji. Tak to na dzień dzisiejszy przedstawia się stan osobowy ŁKS. Drużyna zdaniem Jezierskiego jest dobrze przygotowana do sezonu. Pierwsze pięć meczów będzie dla młodego zespołu poważnym testem. Oby zwycięskim! Zawodnicy wierzą w swoje umiejętności, a to najważniejsze.

I na zakończenie odnotujmy to, że opiekunem pierwszoligowego zespołu z ramienia zarządu klubu został Tadeusz Stolarek. To doświadczony działacz i z jego działalnością wiąże się w ŁKS duże nadzieje.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

W SKRÓCIE

▲ We wtorek odbyła się druga konkurencja rozgrywanych w Warszawie mistrzostw Polski w pięcioboju nowoczesnym — turniej szpadowy. Zdecydowanie najlepszym szermierzem w 44-osobowej stawce okazał się jeden z kandydatów do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata — Marek Bajan z warszawskiej Legii. Rozstrzygnął on na swoją korzyść 35 pojedynków, gromadząc 1030 punktów. Niewiele ustępował mu główny faworyt zawodów — Janusz Peciak. Wygrał on 30 walk, plasując się bezpośrednio za Bajanem z dorobkiem 1000 pkt. Dzięki tak dobrej postawie mistrz olimpijski z Montrealu wysunął się na drugą pozycję po jeździe konnej i szermierce.

Wyniki po dwóch konkurencjach: 1. Bajan (Legia) — 2160 pkt., 2. Peciak (Legia) — 2070 pkt., 3. Szuba (Legia) — 2034 pkt, 4. Csabo Vincze (Węgry) — 2018 pkt.

▲ W Taipei odbył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata grupy I strefy Azji i Oceanii, w którym drużyna Wysp Fidżi zremisowała z Taiwanem 0:0.

2:2 ze Stalą Rzeszów w ostatnim sparringu

Piłkarze Widzewa rozegrali wczoraj ostatni sparring przed inauguracyjnym spotkaniem piłkarskiej ekstraklasy w najbliższą sobotę z lubelskim Motorem. Przeciwnikami łodzian był drugoligowy zespół rzeszowskiej Stali. Trener **Władysław Żmuda** dał szansę dublerom bezpośredniego zaplecza. A więc nie wystąpili w tym sparringowym teście: **Romke, Żmuda, Możejko, Tłokiński, Rozborski, Boniek, Surlit, Smolarek.** Natomiast przez cały czas występowali na boisku **Plich, Jeżewski i Młynarczyk,** któremu potrzeba większej ilości spotkań, by doszedł do pełnej dyspozycji. **Mecz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 2:2 (2:2).** Bramki dla Widzewa strzelili: **Pięta i samobójcza.** Drużyna Widzewa wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: **Młynarczyk — Plich, Jeżewski, Mierzwiński, Jacek (Romański) — Lisiak (Rytych), Kamiński, Trojanowski — Pięta (Kowalski), Filipczak, Sajewicz.**

Jedynym problemem, który pozostał trenerowi Władysławowi Żmudzie do rozwiązania, jest obsada pozycji prawego obrońcy. Pod znakiem zapytania będzie stał również występ Pięty, który ma jednak poważne zaległości treningowe. W każdym bądź razie do inauguracyjnego występu piłkarze Widzewa przystępują w roli faworytów. A jak będzie w sobotę, przekonamy się po końcowym gwizdku sędziego.

Natomiast piłkarze ŁKS rozegrali ostatni sparring z zespołem Włókniarza Pabianice. Zakończył się on rezultatem nie rozstrzygniętym 1:1. **Bramkę dla ŁKS strzelił Różycki.**

KUKU ŁĘCZKA

I LOSOWANIE: za 5 traf. po 850 zł 4 — 81 zł, 3 — 10 zł.

II LOSOWANIE: za 5 traf. po 2.548 zł, 4+ — 401 zł, 4 — 150 zł, 3+ — 45 zł 3 — 20 zł.

20 sierpnia odbędzie się losowanie PREMII SPECJALNYCH do „6" w I i II losowaniu.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi

ORGANIZUJE KURSY:

- kreśleń technicznych, palaczy c.o.,
- fotograficzne dla początkujących.

Informacje i zapisy: Łódź, ul. Wróblewskiego 17 a, tel. 497-21. 1683-k

Nieruchomości

PENSJONAT na ukończeniu 25 miejsc — sprzedam przedsiębiorstwu państwowemu. Mielno, ul. 6 Marca, tel. 557. 1814 k

DZIAŁKĘ budowlaną, zalesioną 2.000—3 000 m, blisko Łodzi (z dobrym dojazdem) — kupię. W rozliczeniu może być samochód. Tel. 52-73-94, wieczorem. 24598 g

PÓŁ willi i ogrodu — dzielnica Julianów — sprzedam cudzoziemcowi. Oferty „24397" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną kupię. Oferty „24673" Prasa, Piotrkowska 96.

GOSPODARSTWO sadowniczo-rolne, 4,2 ha, budynki (30 km od Łodzi) — rejentalnie sprzedam. Oferty „24651" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁY jednorodzinny domek z ogródkiem, najchętniej Bałuty — kupię. Oferty „24567" Prasa, Piotrkowska 96.

Z POWODU wyjazdu sprzedam notarialnie działkę 43 ary ogrodzoną, domek murowany, garaż, siła przy szosie, 20 km od Łodzi. Możliwość prowadzenia rzemiosła, hodowli. Oferty „24564" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną, względnie rekreacyjną Łódź lub okolice — kupię. Oferty „24588" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ budynek do rozbiórki oraz inne materiały budowlane, pochodzące z rozbiórki z sektora prywatnego. Oferty „24574" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ domek jednorodzinny z wygodami na terenie Łodzi lub w promieniu do 30 km. Oferty „24358" Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC 500 — 900 m, Łódź lub okolice wydzierżawię — kupię. 51-40-24. 25466-g

ZAMIENIĘ działkę 3.500 m kw w Łagiewnikach na samochód w bardzo dobrym stanie. Okólna 108 25013 g

ATRAKCYJNĄ działkę 1 ha blisko Łodzi sprzedam lub zamienię na nowy samochód. Ozorków Nowy Rynek 9 m. 1. 25015 g

DUŻĄ działkę ogrodniczą lub małe gospodarstwo w okolicy Pabianic — Rzgowa — kupię. Oferty „25131" Prasa, Piotrkowska 96

WYDZIERŻAWIĘ tanio domek z ogrodem blisko Łodzi. Oferty „25048" Prasa, Piotrkowska 96.

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80

Naprawy ekspresowe:

- telewizorów,
- lodówek,
- pralek automatycznych,

czynne całą dobę oprócz niedziel, w wolne soboty w godzinach 11—15.

1374-k

ZDECYDOWANIE sprzedam dom piętrowy murowany z zadrzewioną działką 0.45 ha. W rozliczeniu M-3 własnościowe z telefonem. Przepiórcza 23a (dojazd ul. Krecią za ogródkami pracowniczymi). 25113 g

DZIAŁKĘ budowlaną 619 m w Pruszczu (10 km od Gdańska) — sprzedam Oferty „25068" Prasa Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną do 3.000 m w Aleksandrowie lub okolicy — kupię. Tel 12-19-05 25211 g

Kupno-Sprzedaż

ŁÓDŹ typu „Gryf", „Krab" lub „Murena" — kupię. Oferty „24952" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPISZ — sprzedasz stare nowe meble oraz artykuły wyposażenia mieszkań w nowo otwartym sklepie, Wólczańska 4. 24421 g

BONY PKO kupię. 740-91 24433 g

WÓZKI: głęboki, spacerowy i zagraniczne, płaszcz skórzany damski — kupię. Tel. 53-74-30. 24802 g

WIATRÓWKĘ, Waganta Uniwersala — kupię. Oferty „24552" Prasa, Piotrkowska 96.

PODNOŚNIK hydrauliczny — słupowy — samochodowy — kupię. Oferty „24547" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ bony PKO tel. 625-78. 24635 g

WÓZEK inwalidzki kupię. Oferty „24523" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ overlock. Oferty „24764" Prasa, Piotrkowska 96

KLATKI do hodowli tchórzotretek kupię. Rabień 84 (działki), tel. 12-19-85. 24765 g

ZEGAREK złoty „USA" 14 k 54 gramy, saksofon sopranowy „Selmer" — sprzedam. Oferty z ceną „24414" Prasa, Piotrkowska 96.

FONOMASTER, Dama Pik, taśmy — sprzedam Julianowska 5/7 m. 102, po 16 24718 g

RĘCZNĄ napełniarkę autosyfonową — sprzedam. Tel 437-68, Cieszkowskiego 11a m. 69. 24916 g

PUSTAKI „Alfa" oraz cement — sprzedam. Tel. 52-88-20 (dzwonić w dniu ogłoszenia). 24641 g

NOWĄ, dużą pralkę automatyczną, zamienie na małą tel. 292-60. 24637 g

SILNIK DE 25 M nowy — sprzedam. 849-85, po 19 24615 g

KOLUMNY 40 W 8 amper, telewizor „Neptun" turystyczny — sprzedam. Oferty „24955" Prasa Piotrkowska 96.

PIANINO pilnie kupię. Oferty „25160" Prasa, Piotrkowska 96.

FOKSTERIERY ostrowłose — sprzedam. Brydżowa 3c, Bocian 24768 g

DYWAN sprzedam. Tel. 376-31. 25152 g

KIT pszczeli oczyszczany — receptura. 769-61 22858 g

SEGMENT z szafą kupię. Oferty „24877" Prasa, Piotrkowska 96.

PRALKĘ automatyczną kupię. Tel. 775-31, po 16. 24939 g

ZDECYDOWANIE overlock kupię. Maryańska 42a—2. 25187 g

MASZYNKĘ do kluczy typu „Yali" kupię. Tel. 716-42, po 15. 25173 g

ZGRZEWARKĘ do folii wysokiej częstotliwości — kupię. Oferty „25167" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ nóż do krojenia tkanin. Oferty „25182" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM narzędzia i maszyny do produkcji zapalniczek gazowych. Oferty: Katowice, ul. Rybki 41b (warsztat). 1835 k

SADZONKI ukorzenione goździków oraz szobry (import), natychmiast dostarczy zakład ogrodniczy w Mysiadle k. Warszawy, ul. Graniczna 29. 23603 g

KOMPLET łóżek, szafki nocne — kolor jasny — sprzedam. Kilińskiego 142—1 godz. 16—18, Miazek. 25061 g

SPRZEDAM overlock, tel. 816-60. 25077 g

ROZSADĘ gerbery holenderskiej i dużego fikusa — sprzedam. Popa, ul. Nad Nerem 1. 24908 g

KOKOSZKI sprzedam. Syrokomli 5 — Zdrowie, po 16 24911 g

SUKNIĘ ślubną, niebieską, długą (wzrost 158) — sprzedam. Obr. Stalingradu 146 m. 12, godz. 17—20. 24967 g

WTRYSKARKĘ poziomą — ręczną sprzedam. Łódź, Zasieczna 14 24931 g

SPRZEDAM japońską kamerę filmową, głosową Minolta 8 super. Oferty z ceną „24897" Prasa, Piotrkowska 96.

BARAKOWÓZ sprzedam. Tel 51-39-99. 24984 g

JAMNIKI długowłose rodowodowe sprzedam. Tel 52-86-20 25640 g

BŁAM łapki karakułowe, czarne sprzedam. Tel. 16-30-05. 25036 g

OWCZARKI niemieckie po championach — sprzedam. Nowotki 236. 25223 g

OVERLOCK sprzedam. Tel. 51-47-77 (250-29), po 17. 25216 g

ZEGAREK szwajcarski „Cyma" — koperta złota — sprzedam. Północna 9 m 12. 25209 g

NAMIOT „Skawa" 2-osobowy — sprzedam. Tel 735-86, po 15. 25169 g

OWCZARKI niemieckie — szczenięta rodowodowe — sprzedam. Pabianice, ul. Zaradzyńska 11. 25162 g

SZCZENIĘTA dobermany rodowodowe sprzedam Obornicka 10 m. 7, tel. 51-61-88 25239 g

SPRZEDAM beczki — tworzywo. Tel. 736-63 25190 g

KOMUNIKAT

Zjednoczenie Patriotyczne „GRUNWALD" Okręgowy Komitet Organizacyjny Łódź

INFORMUJE

swoich członków, sympatyków i wszystkich zainteresowanych, że z dniem 30 lipca 1981 roku zostaje zmieniony dotychczasowy numer telefonu sekretariatu Biura Informacyjnego OKO ZPP „Grunwald" NA NR TELEFONU 51-05-30, czynny w dni robocze w godz. od 11 do 17.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU OKRĘGOWEGO ZPP „GRUNWALD"

24769-g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO im. T. DURACZA „DELTA" w ŁODZI, ul. NOWOTKI 65

OGŁASZAJĄ

zapisy dziewcząt, absolwentek szkół podstawowych, w wieku 15 — 17 lat do

Zasadniczej Szkoły Włókienniczej Przyzakładowej

w zawodzie

SZWACZ DZIANIN.

Nauka trwa 2 lata, uczennice otrzymują wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem oraz korzystają ze świadczeń socjalnych przysługujących pracownikom zakładu. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i szkolenia — Łódź, ul. Nowotki 65, telefon 280-45, w godzinach 7.30 — 15.30. 1217-k

CEBULE frezji Royal i sadzonki ciasusów — sprzedam Tel. 51-71-00. 25168 g

SPRZEDAM telewizor turystyczny nowy prod. radzieckiej. Karolew Norwida 3/5 m. 13. 25185 g

SPRZEDAM kożuch damski, pralkę automatyczną, maszynę „Łucznik", starocie, platery. Oferty „25346" Prasa, Piotrkowska 96.

Pojazdy

„SYRENĘ Bosto" — kupię Oferty „23760" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYCZEPĘ campingową pożyczę w sierpniu. Tel. 837-25. 25228 g

„OCTAVIĘ" — sprzedam — zamienię na „Mikrusa", inny małolitrażowy. Zgierz, Parzęczewska 13/15 — 77. 24515 g

„WARTBURGA Combi 312" (1982) oraz SHL 175 — sprzedam. Tel. 52-59-26 po 17. 24505 g

„SKODĘ 100" do remontu z uszkodzoną karoserią — kupię. Łódź, Haśka 14 m. 39. 24459 g

„FIATA 125 — 1500" (dewizowy) — sprzedam. Główna 41. Pracownia. 24416 g

SILNIK „Mercedesa 200 D" inne części, szyby sprzedam. Wschodnia 68/70 m. 48. 24486 g

„NYSĘ-521" zamienię na ciągnik krajowy. Nadwozie S-100 (1973) sprzedam. Izabelów Mały 30 k/Zduńskiej Woli. 24401 g

ODSTĄPIĘ wkład na „Fiata 126 p". Odbiór 1982. Oferty „24648" Prasa, Piotrkowska 96.

TAKSOMETR kupię. Oferty „24595" Prasa, Piotrkowska 96.

SILNIK po małym przebiegu od „Fiata 124", „131", „Łada", „Żiguli" — kupię. Oferty „24723" Prasa, Piotrkowska 96.

„MOSKWICZA-407" sprzedam. Tel. 797-48. 24548 g

SPRZEDAM „Opel-Ascona 16" (1974), Zelów pl. J. Dąbrowskiego 13. 24697 g

PILNIE sprzedam samochód „Nysę". Traktorowa 19/42, Walcerz Zdzisław. 24679 g

KUPIĘ „Żuka", w rozliczeniu może być „Fiat 126 p" (1978). tel. 625-78. 24634 g

SKRZYNIĘ biegów „Syreny 104, 105" kupię. Tel. 51-04-12, po 16. 24624 g

KUPIĘ nowego „126 p" lub przejmę notarialnie na 81/82. Bony PKO — sprzedam Oferty „24522" Prasa, Piotrkowska 96.

MASKĘ, błotniki, pas przedni do „Fiata 127 p" — kupię. Tel. 868-59. 24519 g

WKŁAD na „Fiata 126 p" odstąpię. Odbiór w pierwszym kwartale 1982. Oferty „24757" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ nowa „Ładę", najchętniej do odbioru. Bełchatów, tel. 221-76. 24752 g

WYNAJMĘ lub kupię garaż samochodowy w okolicach ulicy Dąbrowskiego i Tatrzańskiej. Oferty „24770" Prasa, Piotrkowska 96.

SERWIS antykorozyjny Valvoline! Ochrona podwozi, profili zamkniętych, nadkola Klimkowski Beskidzka 81 (za CPN przy Brzezińskiej). 24920 g

„POLONEZA" nowego lub z 1980 roku kupię lub przyjmę notarialnie z natychmiastowym odbiorem Aleksandrów, ul. Wschodnia 3

„VW" garbus, bez silnika ewentualnie karoserię kupię. Tel. 829-74. 25149 g

„FIATA 126 p" — odbiór natychmiast — sprzedam Oferty „25056" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYCZEPĘ campingową kupię. Tel 53-87-79, po 18. 25052 g

„SYRENĘ 105" sprzedam Łódź, Fornalskiej 30/36 m. 52. 25081 g

„WARTBURGA" — przejściówkę — sprzedam. Piotrkowska 235/241 m 74, godz 15—18 24875 g

NADWOZIE „126 p", może być po wypadku — kupię Tel. 776-72. 24904 g

„WARTBURGA 1000" — stan dobry — sprzedam Marynarska 5—53 po 16 24912 g

ZAMIENIĘ „Fiata 125" na „126" fabrycznie nowego Tel. 432-60, od 18. 24884 g

„NYSĘ" (górny sil.) po remoncie — sprzedam. Pabianice 7 Listopada 36. 24987 g

SPRZEDAM nadwozie uszkodzone „Skody 100-S" oraz części do „Trabanta" Aleksandrów, Daszyńskiego 7 m. 70. 25044 g

SPRZEDAM przyczepę campingową 126 b na gwarancji. Tel. 876-16. 25135 g

USZKODZONĄ karoserię „Zastavy 1100 p" — kupię. Oferty „25151" Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENĘ 105 Lux", odbiór natychmiast — sprzedam Oferty „25144" Prasa, Piotrkowska 96.

KAROSERIĘ „125 p" (1975) — sprzedam. Tel. 56-46-14, po 16. 25143 g

SILNIK, skrzynię biegów „Daci" — sprzedam. Łask-Kolumna, ul. Brzezna 5 tel. 49. 25109 g

„WARTBURGA 1000" w dobrym stanie — sprzedam. Włókiennicza 16 m. 2. 25103 g

„FIATA MR" do remontu — kupię. Oferty „25234" Prasa, Piotrkowska 96.

„SYRENĘ 105" (1976) — sprzedam. Wł. Bytomskiej 11 m. 40. 25253 g

WAŁ korbowy „Syreny 105" — sprzedam. Popularna 4. 25208 g

NADWOZIE MR (1975) po przekładce — sprzedam. Tel. 731-89, po 17. 25172 g

PRZYCZEPĘ N 126 (1980) — sprzedam. Tel. 56-44-58 po 19. 25171 g

SPRZEDAM „Volkswagena-kabriolet" typ „Carmangija" oraz „Moskwicza 403". Tel. 756-04. 25230 g

SPRZEDAM „Forda-Consula" (1960) częściowo do remontu. Tel. 446-46. 25256 g

SILNIK, części zapasowe do „Zastavy 1100" i szybę do „Golfa" — sprzedam. Chełmońskiego 6 m. 9, wieczorem. 25298 g

SILNIK „Zastavy 750" do remontu — sprzedam. Namiotowa 32, po 16. 23191 g

„VW-1200" (1966) — sprzedam. Tel. 725-10, po 16. 25186 g

ODKUPIĘ wkład na „Fiata 125 p" lub inny na 1981—1982. Oferty „23181" Prasa Piotrkowska 96.

„FIATA 125 p — 1500" nowego zamienię na nowa „Skodę". Warunki do uzgodnienia. Tel. 611-45, godz. 16—20. 25175 g

KUPIĘ garaż na osiedlu Zgierska — Stefana. Oferty „25180" Prasa, Piotrkowska 96.

Lokale

DO wynajęcia lokal na warsztat, 30 m, siła, światło lokalne c.o. Radogoszcz Konarowa 11, tel. 719-59 25394 g

GDAŃSK — 2 pokoje, 45 m kw., spółdzielcze, wysoki parter, zamienię na podobne lub większe w Łodzi lub okolicy. 80-325 Gdańsk 37, UPT, skrytka 43 1812 k

POKÓJ w Śródmieściu wynajmę emerytce — najchętniej lekarce Oferty „24836" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. 52-89-33. 24146 g

ŁÓDŹ — samodzielny cichy pokój kwaterunkowy blisko centrum zamienię na podobne w Warszawie. Telefony: Łódź 335-94, Warszawa 26-62-96 w godz. 17—20. 23970 g

MŁODE małżeństwo inżynierowie poszukuje M-2 lub M-3. 755-05. 23699 g

CZĘSTOCHOWA M-4 (60 m) — zamienię na odpowiednie mieszkanie w Łodzi (chętnie budownictwo międzywojenne). Oferty „24494" Prasa, Piotrkowska 96.

SŁUPSK — kawalerkę, bloki zamienię na podobne Łódź lub okolice. Irena Ceraska Słupsk Grodzka 1—22

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania z wygodami — najchętniej Teofilów. Płatne z góry. Oferty „24579" Prasa, Piotrkowska 96.

PANI lat 69 poszukuje pokoju w zamian za opiekę. Oferty „24631" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-3 (Dąbrowa, Zapolskiej) kwaterunkowe, parter na Osiedle Kurczaki — mniejsze lub podobne. Tel. 53-11-71 od 19. 24639 g

MŁODA, pracująca poszukuje mieszkania. Oferty „24536" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 (44 m) rozkładowe „Locum") — sprzedam Oferty „24530" Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe — Osiedle Żubardź — sprzedam. Oferty „24774" Prasa Piotrkowska 96

NAUCZYCIELKA poszukuje na rok M-2 lub kawalerki z wygodami w Łodzi lub Pabianicach. Tel. 495-27, godz. 8—10. 24779 g

ZAMIENIĘ mieszkanie superkomfortowe, bloki, 2 pokoje, kuchnia, balkon, 48 m na dwa mieszkania M-2 równorzędne. Dzielnica obojętna. Łódź-Bałuty, ul. Wrocławska 18 m. 31 24778 g

POSZUKUJĘ mieszkania w blokach na trzy lata Tel. 58-55-48, godz. 8—10. 24775 g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 827-54, po 16 24765 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje M-2, najchętniej nie umeblowanego na pół roku. Płatne z góry lub miesięcznie. Oferty „24768" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKALU na działalność rzemieślniczą do 60 m z możliwością zamieszkania (do 50 km od Łodzi) — poszukuję. Oferty „24847" Prasa, Piotrkowska 96.

SZCZECIN — M-2 (41 m kw.) własnościowe, centrum zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „24827" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie trzypokojowe. Oferty „24826" Prasa, Piotrkowska 96.

M-2, M-3 kupię. Ewentualnie w rozliczeniu „Polonez" 1980 — 10.000 km. Tel. 389-37, po 16, 24418 g

ZAKWATERUJĘ dziewczynę. 849-76. 25119 g

DWUPOKOJOWE, Teofilów zamienię na trzypokojowe, Teofilów. Warunki do uzgodnienia. Oferty „25233" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe dwa razy M-3, na M-5 lub inne propozycje. Oferty „25178" Prasa, Piotrkowska 96.

PILNIE poszukuję lokalu na warsztat samochodowy Tel. 52-77-31. 25064 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Płatne miesięcznie. Oferty „25060" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4, parter „Retkinia — zamienię na M-4 lub M-3, piętro, również Retkinia. „25050" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe, Retkinia-Południe — sprzedam. W rozliczeniu przyjmę nowy samochód, ewentualnie inne propozycje. Oferty „25061" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia, kwaterunkowe, wszystkie wygody — Śródmieście — zamienię na dwa pokoje, kuchnię, względnie na mały domek kwaterunkowy (może być bez wygód), dzielnica Bałuty. Oferty „24977" Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia, własnościowe, 73 m — budownictwo międzywojenne — zamienię na M-4 lub dwa odrębne mieszkania Oferty: Wojewódzki Urząd Poczty Tuwima 36, skrytka 59. 24876 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię, dzielnica Polesie. Oferty „24958" Prasa Piotrkowska 96

PRACUJĄCA panienka, bez nałogów — pilnie poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „24962" Prasa, Piotrkowska 96.

NIE umeblowane M-2-M-3 poszukuję. Tel. 473-86 24890 g

MŁODE małżeństwo zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżających na dłuższy okres. Oferty „24889" Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat samochodowy Oferty „24942" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-2 na M-3 Tel. 51-85-48 21881 g

WARSZAWA, Saska Kępa M-2 z telefonem — sprzedam. Oferty „25018" Prasa Piotrkowska 96.

BLOKI — 2 pokoje, kuchnia telefon, centrum — zamienię na mały pokój bez wygód. Oferty „25116" Prasa Piotrkowska 96.

KUPIĘ, wynajmę pokój. Oferty „25071" Prasa Piotrkowska 96

DO wynajęcia M-3, osiedle Wielkopolska. Oferty „25067" Prasa, Piotrkowska 96 lub tel. Warszawa 23-78-18. 25067 g

M-3, Teofilów — zamienię na 3 razy po pokoju z kuchnią, tel. 393-44 godz. 10—18, 52-44-54, po 19 25168 g

SPÓŁDZIELCZE M-4 (51 m) dwa pokoje, osiedle 1000-lecia Katowice, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „25205" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-4 (46 m). Teofilów parter, telefon garaż, na M-3 i M-3 lub 2 razy M-2. Tel. 272-52. 25199 g

POSZUKUJĘ M-1 lub M-2 Płatne z góry. Oferty „25194" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIEWCZYNA pracująca poszukuje pokoju. Oferty „25189" Prasa, Piotrkowska 96.

KAWALER poszukuje samodzielnego pokoju w blokach Oferty „25177" Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MATEMATYKA, mgr Pluskowski. 51-74-10 23800 g

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Wiadomość pod tel. 866-02 lub 51-77-67, po godz. 18. 25345 g

MATEMATYKA, angielski. Tel. 11-13-51, Boba. 24968 g

MATEMATYKA, fizyka, mgr Niepokojczycki. 733-20 23282 g

POPRAWKI — matematyka, chemia, 731-92, mgr Staniecka. 24068 g

MATEMATYKA, fizyka inż Domagalski, Malczewskiego 30—31. 24680 g

ANGIELSKI, Małachowskiego 62 mgr Socha. 24512 g

MATEMATYKA, 454-56, Piotrowska. 24606 g

NIEMIECKI, tłumaczenia — listy, poprawki. Minkner 325-30, Struga 32. 24248 g

MATEMATYKA, fizyka 374-62, Malinowscy. 24834 g

MATEMATYKA, fizyka, Sierant. 52-88-27. 21676 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia. Piękna 31 m. 31 Kotek. 22401 g

MATEMATYKA, fizyka, 371-10 Frontczak 23637 g

CHAŁUPNICTWO — rencięcie. Oferty „24849" Prasa, Piotrkowska 96.

PODEJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Sprzedam magiel elektryczny. Łódź, Gromadzka 3 m. 3, po 18. 24533 g

ZATRUDNIĘ betoniarza, lastrykarza. Kurczaki 87 tel. 53-41-71, od 19.

POSIADAM overlock, przyjmę pracę na pół etatu. Oferty „24682" Prasa, Piotrkowska 96.

SOLIDNYCH pracowników do zakładu z okolic Teofilowa. Polesia — poszukuję. Oferty „24844" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNY kucharz — kucharka. Jadłodajnia, ul. Zachodnia 65. 24539 g

SZYBKO szyjąca podejmie szycie spodni. Oferty „24700" Prasa, Piotrkowska 96.

PRACĘ po 15 przyjmę Oferty „24408" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ kobietę do pracy w ogrodnictwie. Giewont 66. 24771 g

BAR „Samanta" w Rudzie Pabianickiej, ul. Polesie 11 — poszukuje kucharza i pomoce kuchenne. 24436 g

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „24507" Prasa, Piotrkowska 96.

NATYCHMIAST poszukuję cieśli do obniżenia budynku. Oferty „24385" Prasa Piotrkowska 96

CHEMIA — korepetycje mgr Zadrożna, 846-62.

KOREPETYCJE — matematyka. Tel. 52-40-32, Kowalski. 25252 g

NIEMIECKI, nauka, konwersacja francuski, łacina. Mgr Cierzniakowski, tel 254-52. 25036 g

POPRAWKI — matematyka fizyka mgr Okupski tel. 221-64. 25008 g

MATEMATYKA, fizyka Fijałkowski tel. 460-12

PODEJMĘ pracę chałupniczą, oprócz szycia. 846-62

POTRZEBNA prasowaczka do pralni chemicznej Wólczańska 93. 25193 g

POSZUKUJĘ opiekunki do 14-miesięcznej dziewczynki Oferty „25203" Prasa Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ szycie kurtek konfekcyjnie. Mogą być z łatek skórzanych. Tel 12-17-34, godz. 16—17.

MALARZA oraz ucznia — zatrudnię. Oferty „25223" Prasa, Piotrkowska 96

BLACHARZA samochodowego przyjmę. Aleksandrów, Waryńskiego 12

AKWIZYTOR (kupno — sprzedaż) z uprawnieniami na art. odzieżowe, dziewiarskie, motoryzacyjne i gospodarstwa domowego nawiąże współpracę. Oferty „25247" Prasa, Piotrkowska 96.

PODEJMĘ pracę — ferma królicza nutriowa, drobiowa, posiadam samochód Oferty „25251" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo — najchętniej szycie spódnic Oferty „25101" Prasa, Piotrkowska 96.

BYŁA nauczycielka przedszkola, obecnie absolwentka psychologii, poszukuje pracy w prywatnym przedszkolu. Oferty „25115" Prasa Piotrkowska 96

POTRZEBNA opiekunka na stałe do chorej. Mieszkanie zapewnione Franciszkańska 131/155 m. 14, tel 721-17. 25137 g

MŁODZIEŻOWY zespół z przyszłością poszukuje gitarzysty solowego i basowego. Tel. 55-55-87

Różne

POSZUKUJĘ letniska samodzielnego w lesie k. Łodzi na sierpień — wrzesień. Tel. 53-52-15. 25159 g

INSTALACJE anten tv i UKF. Tel. 322-96, Palpuchowski. 24534 g

Unieważnienie

WPHW OHATIS w Łodzi, ul. Teresy 106 unieważnia skradzione w dniu 31 lipca 1981 roku pieczątki o następującej treści:

1) **WPHW Oddział Handlu Artykułami Turystycznymi i Sportowymi Hala Przyjęć, Łódź, ul. Teresy 100.**
2) **Kierownik Hali Przyjęć Stanisław Zagórski.**

1864-k

POSIADAM moce przerobowe na prasę balansową 20 ton Oferty „24424" Prasa, Piotrkowska 96.

BAR bistro „Caro" poleca smaczne posiłki. Organizujemy wesela. Łódź, Zgierska 243 Grenda. 24491 g

OBUWIE, pantofle i galanterię skórzaną — skóropodobną — poszukuję. Stryków, tel. 12. 23728 g

PRZEDSZKOLE prywatne, tel grzecznościowy 435-60 (604-03), Arkuszyńska.

ZABEZPIECZENIE antykorozyjne samochodów aparatura szwedzką. Minozy 35 Gajewski. Dojazd ul. Warszawska, przy wiadukcie w Wałbrzyską.

NAPRAWA lodówek. Inż. Wysocki. 745-83. 24039 g

TV, ekspres, Pawlak, 52-56-42, 12-18-77, 52-80-21.

SKLEP agencyjny 430, Zgierz, ul. 17 Stycznia 6 poszukuje dostawców dziewiarstwa, bielizny, konfekcji, galanterii, po godz. 14. 24097 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne oraz zabezpieczenie. Błaszczyk, tel. 52-42-57, 52-83-83. 23866 g

MEBLE kuchenne lite, boazerie, listwy, schody secesyjne. Tel. 56-69-94 Cieniewska. 24137 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92, Bednarek. 24654 g

FIRANY, zasłony retro, karnisze automatyczne i podświetlane. Dekorator wnętrz, 52-92-19, Bauer.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel 53-27-66, Broniecki 21945 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wykonuje i instaluje Dańczyszyn. Terminy dwutygodniowe. Gwarancja dwuletnia. Tel 329-09, godz. 9—17. 23061 g

SAMOTNI — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka", 90-434 Łódź, Piotrkowska 133 24797 g

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „Venus", Koszalin, Czarnieckiego 7, pomoże Ci w znalezieniu życiowego partnera. Informacje otrzymasz niezwłocznie po wysłaniu do nas listu. 267 p

CIEKAWE, nowoczesne usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona. „Junona", Przemyśl, skrytka 148. 1811 k

JESTEŚCIE samotni — w założeniu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina" — skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6. 1423 k

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne w Biurze „Romeo" Łódź 11, skrytka 22. 23712 g

SAMOTNI — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka", 90-434 Łódź Piotrkowska 133 21378 g

BIURO Matrymonialne „Piast", 84-300 Lębork, skrytka pocztowa 22 — poleca usługi 239 p

POKÓJ kilkuosobowy — wynajmę letnikom. Dolny Sopot tel. 51-58-36. 1813 k

POSZUKUJĘ dostawców branży: obuwie, galanteria, konfekcja. Wanda Jurczyk Bielsko-Biała ul. Pszczela 4a tel. 205-58. 1704 g

POSZUKUJĘ jednego miejsca w samochodzie do Jugosławii w sierpniu. Oferty „24707" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ dostawców warzyw, owoców tel. 625-78 24636 g

ZNALEZIONO rower składak. Zgłoszenia z karta rejestracyjna Próchnika 19—29 24754 g

W RESTAURACJI „Tivoli" skradziono beben i tamtam (Amati) zielony brokat. Ostrzega się przed kupnem. Informacja za wynagrodzeniem. Wiadomość: „Tivoli", Tuwima 1. 24561 g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi

ORGANIZUJE KURSY

obsługi osadzaka „Grom", dźwigów osobowo-towarowych, suwnic, elektrowciągów, wózków akumulatorowych i spalinowych, na uprawnienia kwalifikacyjne maszynistów obsługi sprężarek.

Informacje i zapisy: Łódź ul. Łąkowa 4, pok. 301, 209, tel 289-05, wew. 25,40 1685-k

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ZASIŁEK PO WYPADKU

R. P.: — Syn porzucił pracę i wobec tego na jeden rok został mu obniżony o 25 proc. zasiłek chorobowy. Dotąd nie miało to większego znaczenia, bo syn jest na ogół zdrowy, ale w ubiegłym miesiącu uległ wypadkowi przy pracy i nie tak prędko będzie zdolny do powrotu do zakładu. Chciałabym wobec tego dowiedzieć się, czy po miesiącu choroby zostaną mu przywrócone uprawnienia do 100-procentowego zasiłku? Obecnie otrzymuje bowiem 75 proc. wynagrodzenia.

RED.: — Pracownik, który porzucił pracę lub opuścił bez usprawiedliwienia choćby jeden dzień, przez okres jednego roku otrzymuje zasiłek chorobowy w wysokości zmniejszonej o 25 proc. Ale obniżki nie stosuje się w następujących przypadkach: wtedy, jeżeli niezdolność do pracy powstaje wskutek wypadku przy pracy, w drodze do pracy lub z pracy, albo wskutek choroby zawodowej. Nie stosuje się też obniżek wobec kobiet będących w ciąży. *(h)*

ZLIKWIDOWANA KWIACIARNIA

GRONO ZAINTERESOWANYCH: — Zbadajcie, prosimy, dlaczego Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze zlikwidowało wbrew protestom klientów kwiaciarnię znajdującą się przy ul. Armii Czerwonej w pobliżu palmiarni. Przecież był to obiekt niezbędny w tym rejonie.

RED.: — Dyrekcja Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego wyjaśnia swą niepopularną decyzję następująco. ŁPO jest głównie producentem roślin kwietnikowych wysadzanych w parkach i na skwerach. Produkcja kwiatów, kierowanych później do własnych punktów sprzedaży detalicznej, stanowiła zawsze działalność marginesową.

NIU 303-04 -odpowiada-

Mimo to przedsiębiorstwo prowadziło ją dotąd, dopóki obecna sytuacja energetyczno-paliwowa i trudności transportowe nie zmusiły go do wprowadzenia zmian w profilu dotychczasowej produkcji. Spowodowało to zmniejszenie produkcji kwiatów m. in. przeznaczonych dla czterech punktów sprzedaży detalicznej.

Wobec tego ŁPO było zmuszone do zlikwidowania punktu przy ul. Armii Czerwonej, jako placówki najbardziej odległej od zakładów kwiaciarskich. *(h)*

Z CYSTERNY — WYJĄTKOWO

CZYTELNICZKA Z UL. PŁOCKIEJ: — W supersamie przy ul. Zarzewskiej znów od pewnego czasu brakuje mleka. Podobnie w innych pobliskich sklepach. Przez pewien czas mleko przywożono w cysternie i wtedy z jego zakupem nie było kłopotów. Obecnie dostarczane jest tylko w butelkach, lecz w ilościach niewystarczających. Na uwagi klientów kierowniczka sklepu odpowiada, iż zmuszona była zrezygnować z cysterny, gdyż zbyt dużo mleka pozostawało.

RED.: — Jak wiadomo, w maju i na początku czerwca zaczęło brakować mleka. Ponoć dlatego, że zabrakło butelek. Wprowadzono więc sprzedaż mleka z cystern, m. in. również w sklepie przy ul. Zarzewskiej 51, gdzie z początku sprzedawano dziennie 3 tysiące litrów, po tygodniu 1500 litrów, a potem jeszcze mniej, bo zaledwie 900—1000 litrów dziennie. Były upały, mleko szybko kwaśniało i w ogóle nie nadawało się do sprzedaży. Kierownictwo WSS „Społem" na Górnej skierowało cysternę w rejon, gdzie zapotrzebowanie na mleko było większe, to jest do Rudy Pabianickiej i na Dąbrowę. Natomiast w sklepie przy ul. Zarzewskiej sprzedaż mleka w butelkach utrzymuje się do godz 12—13, a niekiedy nawet do 15. Nie ma więc potrzeby — zdaniem personelu sklepu — wracać do cysterny. Trzeba dodać, że jest to bardzo uciążliwa forma sprzedaży, zarówno dla personelu, jak i klientów. I powinna być wprowadzana tylko w sytuacjach naprawdę wyjątkowych. *(g)*

SKŁAD TYLKO PIĘCIOOSOBOWY

B. K.: — Między mną a dyrekcją zakładu zaistniał spór o wynagrodzenie. Oddałam sprawę do rozpatrzenia komisji rozjemczej. Ponieważ orzeczenie było dla mnie niekorzystne, odwołałam się do Sądu Pracy, który jednak nie ustosunkował się do moich zarzutów, tylko uchylił orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

RED.: — Sad Pracy stwierdził bowiem iż orzeczenie, które Pani zaskarżyła wydane zostało z obrazą art. 256 kp. W myśl tego przepisu komisje rozjemcze rozpatrują sprawy w pięcioosobowych kompletach orzekających zaś orzeczenie podpisują wszyscy członkowie kompletu orzekającego. Z protokółu rozprawy wynika że brało w niej udział sześć osób. Jest to naruszenie zasady procesowej tak istotne, że Sad Pracy zobowiązany był uchylić to orzeczenie i przekazać sprawe do ponownego rozpatrzenia komisji rozjemczej. W tej sytuacji sad nie musiał ustosunkować sie do merytorycznych zarzutów Pani odwołania. Nie wiadomo przecież jaka bedzie treść orzeczenia gdy sprawa zostanie rozpatrzona w składzie prawidłowym i zgodnym z przepisami ustawy. *(g)*

PRZEREJESTROWANIE KSIĄŻECZKI

L. Ł.: — Córka została w br. przyjęta na studia. Przed dwoma laty założyłam jej książeczkę mieszkaniową, na którą wpłacam systematycznie co miesiąc 200 złotych. Czy zamieniając tę książeczkę na studencką przyspieszy się otrzymanie mieszkania? Jeśli tak, to co będzie potrzebne do zamiany?

RED.: — Przerejestrowanie zwykłej książeczki mieszkaniowej na studencką może nastąpić po przedstawieniu dowodu tożsamości i legitymacji studenckiej lub indeksu. Zmiana ta przynosi oszczędzającym poważne korzyści, gdyż po zakończeniu nauki student otrzymuje nie tylko wyższą niż inni premię od każdej wniesionej wpłaty, ale wlicza mu się do czasu oczekiwania na mieszkanie cały okres gromadzenia pieniędzy na studenckiej książeczce mieszkaniowej. *(h)*

Z UWAGI NA STAN TECHNICZNY

LOKATORZY: — Mieszkamy w prywatnym domu przy ul. Konstantynowskiej 109. Jak stwierdziła bezstronna ekspertyza, dom jest zużyty w 70 procentach i zagraża bezpieczeństwu osób w nim mieszkających. Nie jest on jednak ani wyburzany, ani remontowany. A w dodatku od nikogo nie możemy uzyskać wiążącej odpowiedzi i wyjaśnienia, co będzie dalej.

RED.: — Odpowiedź na to pytanie daje wyjaśnienie Urzędu Dzielnicowego Łódź-Polesie z 1 lipca br., w którym Wydział Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej wyjaśnia, iż budynek przy ul. Konstantynowskiej 109 nie jest przewidziany do adaptacji trwałej, ponieważ znajduje się na terenie przeznaczonym pod rozbudowę Łódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. A że właściciel jako emeryt nie jest w stanie wykonać nawet remontu zabezpieczającego, dom przy ul. Konstantynowskiej 109 zostanie umieszczony w 1982 r. w propozycji planu rozbiórek ze względu na zły stan techniczny. *(h)*

ZA 6 MIESIĘCY WSTECZ

L. P.: — Moja kilkunastoletnia córka tak poważnie choruje, że wymaga stałej opieki ze strony innej osoby. Niedawno dowiedziałem się, że należy mi się w związku z tym podwyższony o 500 zł zasiłek rodzinny. Wystąpiłem więc do ZUS z odpowiednim wnioskiem i ten przyznał mi zasiłek, ale tylko za 6 miesięcy wstecz. Chciałbym dowiedzieć się czy jest to prawidłowe i czy mam jakieś szanse odwołując się do rady nadzorczej ZUS?

RED.: — 500- i 800-złotowe dodatki do zasiłku na dzieci specjalnej troski wprowadzono w sierpniu 1974 r. Ale z wnioskiem o wypłatę jest zobowiązany wystąpić do ZUS sam zainteresowany. ZUS przeprowadza wtedy przewidziane przepisami postępowanie i przyznaje zasiłek. Jednak gdy chodzi o okres przed złożeniem wniosku, to dodatek może być wypłacony tylko za sześć miesięcy wstecz. Jedynie w wypadku, gdy pracownik nie otrzymywał wcześniej zasiłku z winy zakładu — jako że ten, wiedząc o inwalidztwie dziecka pracownika, nie poinformował zainteresowanego o dodatku — rada nadzorcza może uwzględnić odwołanie i przyznać dodatek za trzy lata wstecz. *(h)*

Reekspedycja zagranicznych paczek

Polskie rodziny, mające krewnych za granicą, ucieszyła wiadomość, że wysłane do nich paczki żywnościowe są zwalniane z opłat celnych. Ale przy tej informacji, zapomniano dodać, że jeżeli nadawca zleci przesłanie paczki wyspecjalizowanym firmom agencyjnym, to płaci tylko połowę kosztów, resztę opłaca odbiorca.

Nic o tym nie wiedzący adresaci, zmuszeni byli zapłacić wcale niebagatelne sumy. I jak przeliczyli, kwoty te były wręcz nieproporcjonalne do otrzymanej zawartości.

Za przykład niech posłuży skarga pani Cecylii Cz. która miała pecha, że taką właśnie paczkę otrzymała. A w niej 5 czy 6 niewielkich konserw mięsnych. Wszystkie były zgniecione i powyginane. I za to musiała zapłacić 250 zł przedsiębiorstwu o nazwie Domy Towarowe „Centrum".

Okazuje się, że reekspedycją paczek zagranicznych, PDT „Centrum", zajmuje się od 1973 r. Robi to na zlecenie Polskich Linii Lotniczych „LOT", które wykorzystując powrotne loty ze Stanów Zjednoczonych przewożą paczki.

O wyborze drogi przesyłki decyduje nadawca. Może on wysłać paczkę za pośrednictwem poczty amerykańskiej i polskiej, lub skorzystać z usług firm agencyjnych. W pierwszym przypadku nadawca opłaca koszt nadania paczki, aż do miejsca zamieszkania odbiorcy. W drugim — ponosi tylko 50 proc. opłat, to jest jedynie do portu wyładowania. Różnicę opłaca odbiorca.

Za usługi reekspedycyjne, związane z przyjęciem paczek, rozpakowywaniem, poddawaniem kontroli celnej, zapakowaniem w nową paczkę, ubezpieczeniem na terenie kraju i wysyłkę do odbiorcy, pobierana jest opłata manipulacyjna. Jej wysokość jest zróżnicowana w zależności od ciężaru paczki, bez względu na jej zawartość i odległość od miejsca zamieszkania adresata. Podstawę do określenia wysokości opłat stanowi analiza średnich kosztów związanych z transportem, porto, zatrudnieniem pracowników dokonujących reekspedycji oraz kosztów materiałów opakunkowych.

Dyrektor łódzkiego oddziału PDT „Centrum" — Dionizy Sobczyk — jest pełen zrozumienia dla naszej Czytelniczki. Zgadza się, że w jej odczuciu wartość paczki mogła być niewspółmierna do kosztów. Ale na to naraził ją sam zagraniczny ofiarodawca. Przecież mógł wysłać paczkę pocztą. Dyrektor zapewnia, że firmy agencyjne informują nadawców o tym, że przy nadaniu paczki drobnicą, odbiorca krajowy musi ponieść opłaty manipulacyjne. Ciekawe tylko, czy mówią, ile one w rzeczywistości wynoszą i czy ta forma jest opłacalna dla polskiego odbiorcy. Czy informują też, że paczki dojdą do nich w stanie opłakanym? Dyrektor jest przekonany, że zgniecenie puszek nie nastąpiło w Domu Sprzedaży Wysyłkowej. Paczki wysyłane drobnicą są poukładane w kontenerach, niezależnie od ich wartości i wagi. Pod ciężarem artykuły słabsze ulegają zgnieceniom.

Na zakończenie swojego wyjaśnienia dyrektor Sobczyk wyraża nadzieję, że jego klientka pozbyła się wątpliwości, co do prawidłowo pobranej opłaty za usługę jaką wyświadczył jej Dom Sprzedaży Wysyłkowej.

Otóż nie pozbyła się tych wątpliwości. Ani ona, ani inni odbiorcy, którzy po prostu napisali do swych krewnych, aby raczej z tej formy przesyłek nie korzystali. Być może jest ona dla różnych firm nawet opłacalna, ale na pewno nie dla adresatów. Ta ogromna liczba reklamacji i skarg, podejmowanych ostatnio przez prasę, a także Telewizję Polską, powinna kogoś zmusić do zastanowienia, czy świadczone usługi są prawidłowo wykonywane.

G. BARGIEŁOWA

ZAGINIONE BEZ WIEŚCI...

Czas pokrywa wszystko niepamięcią. Wielkie zdarzenia i drobne fakty. Ale, żeby niszczycielskie działanie czasu dało o sobie znać już po ćwierćwieczu — tego nie zanotowały dotąd żadne kroniki. Tymczasem łódzkie notują co rusz. Prześledźmy jedną ze spraw na podstawie listu pana St. G.

Otóż 31 lat temu pan St. G. podjął pracę w Fabryce Metalowej nr 10 przy ul. Dąbrowskiego 37/39 w Łodzi. Po dwóch latach rozstał się z nią i zaczął pracować gdzie indziej. Dziś, gdy przyszło mu ubiegać się o nagrodę jubileuszową, przypomniał sobie o dwuletnim zatrudnieniu w owej fabryce i udał się na ul. Dąbrowskiego po stosowne zaświadczenie. Nie uzyskał go jednak, gdyż na miejscu okazało się, iż fabryka została dawno zlikwidowana. Nasz Czytelnik zwrócił się więc do Archiwum przy pl. Wolności 1, skąd przysłano mu pismo informujące, że archiwum nie posiada akt osobowych wspomnianej fabryki. Podobną informację przekazał też ZUS.

Pan St. G. nie dał za wygraną i skontaktował się następnie ze związkiem metalowców, który zadeklarował swą pomoc. Ale dobra wola związkowców nie zdała się na nic, bo nawet najstarsi, emerytowani już pracownicy, nie pamiętali, co się stało z Fabryką nr 10. Poradzili jedynie, aby na wszelki wypadek zainteresowany udał się do Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej, który, być może, dysponuje zaginionymi aktami. Jednak i ten związek nimi nie dysponował.

Widząc, że w Łodzi już nic nie zdziała, pan St. G. zwrócił się do Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Po jakimś czasie otrzymał odpowiedź, że archiwum przesłało jego list do Wydziału Handlu i Usług Urzędu m. Łodzi, skąd zainteresowany uzyska ostateczną odpowiedź. I rzeczywiście, odpowiedź nadeszła. Ostateczna, bo rozwiewająca ostatnie złudzenia naszego Czytelnika. Urząd informował bowiem uprzejmie, że i on nie posiada stosownych dokumentów, na podstawie których można by ustalić, kiedy interesujące go przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i kto przejął jego akta.

I na tym kończy się opowieść pana St. G. o nieistniejących dokumentach, przy istnieniu archiwów i mnogości ochronnych przepisów. *(h)*

Renta dla młodej wdowy

W tej rodzinie było dwoje dzieci. Rodzinie powodziło się nieźle, gdyż oboje małżonkowie pracowali. Ale nagle zdarzyło się nieszczęście. Zachorowało jedno z dzieci, to młodsze. A że choroba pozostawiła poważny ślad, matka przerwała pracę, aby zająć się dzieckiem. Odtąd na utrzymanie rodziny pracował tylko mąż. Był dobrym fachowcem, więc i teraz rodzina nie odczuwała niedostatku. Niestety, niedawno w wyniku wypadku ojciec rodziny zmarł. ZUS przyznał żonie i dzieciom rentę rodzinną. Przy załatwianiu formalności poinformowano jednak wdowę, że należną jej część renty będzie otrzymywała tylko chwilowo. Do czasu ukończenia przez najmłodsze dziecko 16 lat.

„Za rok zostanę więc pozbawiona własnych środków do życia — pisze nasza Czytelniczka — bo, niestety, z uwagi na stan zdrowia młodszego dziecka nie mogę podjąć pracy, którą wykonywałam przed jego chorobą. Co więc będzie ze mną w przyszłości? Wydaje mi się, że w takich sytuacjach jak moja, pozbawianie matki i wdowy prawa do własnego zabezpieczenia rentowego nie jest słuszne i dlatego proszę o radę, co należy zrobić, aby nie utracić za rok renty rodzinnej".

Przepisy ujmują sprawę następująco. Przyznają wdowie prawo do renty rodzinnej w następujących przypadkach: gdy wychowuje ona co najmniej jedno dziecko w wieku do lat 16 uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku, gdy stała się inwalidką przed śmiercią małżonka lub w ciągu 5 lat po jego śmierci, albo przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dzieci. Wdowa może też otrzymać rentę, jeżeli osiągnęła wiek 50 lat przed śmiercią małżonka lub w ciągu 5 lat po jego śmierci, albo przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu inwalidztwa lub wychowywania dzieci.

Toteż — jak pisze zainteresowana kwestią podniesioną przez naszą Czytelniczkę dyrekcja ZUS w Warszawie — decyzja łódzkiego oddziału ZUS przyznająca naszej Czytelniczce rentę rodzinną tylko do dnia osiągnięcia przez młodsze dziecko 16 lat, jest prawidłowa. Po tej dacie może ona uzyskać świadczenia rentowe jedynie wtedy, gdyby komisja lekarska ZUS stwierdziła u niej istnienie inwalidztwa co najmniej III grupy. *(h)*

Nie wyjaśnione do końca

„Chodzi mi o topole rosnące w al. Włókniarzy, w okolicy Dworca Kaliskiego. Niezmiennie od kilku lat wraz z pojawieniem się liści pojawiają się na nich całe chmary gąsienic. Efekt jest taki, że wiele drzew uschło, a pozostałe dogorywają. Może by tak ŁPO, o którym czytałem tyle pochlebnych opinii z okazji iluś tam lecia swej działalności, zajęło się ratowaniem tych drzew, które oparły się niszczycielskim atakom gąsienic".

ŁPO ma dużo mniej emocjonalny stosunek do topoli i gąsienic niż pan J. M. — autor wyżej cytowanego listu i inni Czytelnicy zwracający nam uwagę, że podobne zjawiska również występują w sąsiedztwie widzewskiego stadionu. A to dlatego, że białka wierzbówka — bo tak nazywa się gąsienica atakująca topole — nie wystąpiła w br. w zbyt dużym nasileniu, a po drugie, że z uwagi na brak mocy przerobowej, ŁPO nie wykonuje oprysku drzewostanu znajdującego się w gestii innych administratorów. Topole przy al. Włókniarzy są akurat na terenie podległym konserwatorom ŁPO, a więc będą opryskane środkami owadobójczymi, co winno częściowo zlikwidować żerujące na drzewach szkodniki. Jednak — jak wyjaśnia przy okazji dyrekcja ŁPO — częste stosowanie oprysków środkami trującymi w warunkach miejskich jest niewskazane, gdyż stwarza niebezpieczeństwo dla zdrowia mieszkańców. I z tego względu Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna niechętnie zezwala na prowadzenie tej akcji.

Symptomatyczne to wyjaśnienie i nie za wiele wyjaśniające. Bo dlaczego na terenie podległym opiece ŁPO dzieje się nie najlepiej, a poza tym kim są ci inni administratorzy zobowiązani do pielęgnacji i ochrony łódzkiego drzewostanu?

(h)

List do dyrektora poczty

Szanowny Panie! Po wielu interwencjach i staraniach udało mi się uzyskać przydział na telefon. Warunkiem była jednak natychmiastowa wpłata 18 tysięcy złotych. Trudno — za luksus trzeba płacić. Zapożyczyłem się więc i zapłaciłem, ale „luksusu" dalej nie mam. Na moje pytania o termin zainstalowania telefonu słysze w odpowiedzi, że czegoś tam nie ma, coś tam jest uszkodzone, a w ogóle powinienem się cieszyć, bo przecież kiedyś mi założą.

Tyle o telefonach, a teraz o telegramach. Tak się nieszczęśliwie złożyło, że umarła mi bardzo bliska osoba. Telegram wysłany z Warszawy 9 lipca, do Łodzi dotarł o godz. 20.24, do urzędu pocztowego przy ul. Dąbrowskiego 91. Treść telegramu jednoznacznie mówiła o pogrzebie, który odbyć się miał 10 o godz. 13 w Warszawie. Tymczasem awizo o nadejściu depeszy zostawiono mi w skrzynce dziesiątego o godzinie 11.50 z adnotacją, że mogę odebrać go na poczcie dopiero o godz. 18. Tak więc pilny telegram wędrował z łódzkiego urzędu do mnie 15 godzin nie dając mi żadnych możliwości spełnienia smutnego, ale bardzo ważnego obowiązku.

Reasumując — życzę Panu dyrektorze, żeby Poczta ta bezduszna instytucja, która potrafi pobierać tylko pieniądze nic w zamian nie gwarantując sprawiała Panu jak najmniej kłopotu. *(h)*

PAWEŁ SYREK
Łódź, Mochnackiego 8/13

Poczta Czytelników

Wróciłam właśnie z urlopu, w czasie którego odwiedzałam różne rejony kraju. Przy okazji nie omijałam też tamtejszych sklepów. I teraz wiem, skąd bierze się przynajmniej część perturbacji na rynku żywnościowym. Z bezmyślności osób, odpowiedzialnych za „tworzenie" rozdzielników i zamiłowanie do hurtu w detalu. Oto wymowne przykłady: sklepik na peryferiach Konina. Pełno w nim tylko jednego towaru — dziesiątków przejrzałych serów marki „Rokpol".

Dwa inne sklepiki. W Aleksandrowie Kujawskim. Mnóstwo w nich bulionów w płynie, w potężnych jednolitrowych butlach. Bo takie ostatnio przysyłają „Winiary".

Prawdopodobnie znów ktoś nie zaopatrzył „Winiar" w stosowne opakowania. Więc pakują w co się da. A, że przy takiej dystrybucji jedni są zaopatrzeni w bulion na rok, a inni nie mają go wcale, to już nikogo o to głowa nie boli. (h)

Kodeks pracy na co dzień

System reglamentacji przysporzył wiele pracy także zakładom, które zostały zobowiązane do rozprowadzenia kartek wśród swoich załóg. Ktoś bowiem musi sporządzać listy, podzielić pracowników i ich dzieci na różne grupy, następnie kartki odebrać z urzędu, a jeszcze potem rozprowadzić wśród pracowników.

Na tym właśnie tle doszło między pewną pracownicą a jej kierownictwem do przykrego incydentu. Już pierwszego dnia po powrocie z choroby, kazano jej zająć się swoją normalną pracą i jednocześnie kartkami na mięso. Toteż przez kilka dni, dużo wcześniej przychodziła do pracy, ażeby przygotować odpowiednie listy i na ich podstawie odebrać kartki. Okazało się, że znów nastąpiły jakieś zmiany w reglamentacji i listy trzeba było przepisywać na nowo. Kiedy wróciła z kartkami do zakładu, była godzina 13. Czekał na nią już tłum pracowników. W pośpiechu rozpoczęła wydawanie. Z tym, że zwróciła się do swej kierowniczki, ażeby ta dała kogoś do pomocy. Pani kierownik odpowiedziała, że wykonywanie tej pracy należy wyłącznie do niej. Pracownica prosiła więc zebranych ludzi, żeby jutro zgłosili się po kartki, gdyż ona ma dwoje małych dzieci i już o godz. 16 musi je odebrać od opiekunki. Dwie „bojowe" pracownice natychmiast udały się na skargę do związków zawodowych. I młoda matka musiała tak długo wydawać kartki, jak życzyli sobie tego współpracownicy.

Nazajutrz kobieta otrzymała wypowiedzenie i to już od pierwszego dnia miesiąca mimo że incydent ten miał miejsce dużo później, gdyż przez pierwsze dni przebywała na zwolnieniu lekarskim. Zawieszono ją tu w czynnościach służbowych. To znaczy kazano natychmiast zdać obowiązki referenta działu, a zająć się — do końca wypowiedzenia wyłącznie kartkami.

Kobieta była zrozpaczona. Kierownictwo chcąc się „wykazać" wobec załogi, postanowiło zwolnić referentkę. Ale już w komisji odwoławczej sprawę wygrała. Wygrała również i w Sądzie Pracy, albowiem zakład odwołał się twierdząc, że dobro zakładu zobowiązało pracownice do wykonywania w sytuacjach nagłych również i tych poleceń, które wykraczały poza jej obowiązki wynikające z ustalonego podziału zadań. Prawda, że była to sytuacja nagła. I dlatego właśnie kierowniczka działu nie powinna obarczać pilną robotą tylko jednej pracownicy. Z takiego właśnie założenia wyszedł Sąd Pracy w Łodzi. Jednorazowy incydent z wydawaniem kartek nie może być powodem rozwiązania umowy o pracę.

Jest faktem, że potem zakład udzielił pracownicy pomocy, gdyż część spraw z rozprowadzaniem kartek przekazał innej osobie. Sąd podkreślił, że oddalenie odwołania zakładu nie ma żadnego związku z ustaleniem zakresu czynności, które pracownica na swoim stanowisku powinna wykonywać. Te kwestie pozostają w gestii kierownictwa zakładu, który musi rozważyć, jaka będzie najbardziej korzystna dla zakładu koncepcja.

Dopiero, gdy zakład wykaże, że pracownica jest w stanie w normalnych godzinach pracy wywiązać się z dodatkowych czynności związanych z rozprowadzaniem kartek, to wówczas odmowa ich wykonania, może spowodować dla pracownicy ujemne konsekwencje.

G. BARGIEŁOWA

W kręgu spraw „Solidarności"

We wczorajszej konferencji prasowej w Zarządzie Regionalnym NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej udział wziął członek Prezydium Zarządu Regionu — Z. Kowalewski. Poinformował on o poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu, który po przeanalizowaniu sytuacji w Łodzi *zalecił przyjęcie kartek reglamentacyjnych na sierpień z jednoczesnym składaniem przez komisje zakładowe na ręce prezydenta Łodzi pisemnych oświadczeń zawierających protest przeciwko obniżeniu norm.* Zarząd Regionalny oświadczył również, że nie akceptuje rozwiązania o pozbawieniu kartek osób nie pracujących. Podczas poniedziałkowego posiedzenia odrzucono również decyzję różnicującą normy przydziału mięsa dla pracowników według kategorii zatrudnienia.

Uczestniczący w konferencji prasowej B. Porwisiak poinformował dziennikarzy o pierwszych echach rozpoczętej przed 10 miesiącami akcji łódzkiej „Solidarności" w sprawie reaktywowania małych ubojni. Niedawno przekazano rzemieślnikom dwie rzeźnie (w Ozorkowie i Konstantynowie) w których dokonują oni prac adaptacyjnych i począwszy od października będą mogli świadczyć usługi dla rolnictwa. B. Porwisiak przekazywał również głosy rolników, którzy zaniepokojeni są podwyżką cen za usługi świadczone przez SKR. Najbardziej zaskakujące są różnice pomiędzy spółdzielniami. Oto koszenie zbóż snopowiązałką kosztuje w Parzęczewie 220 zł za godzinę, w Łodzi — 337, z Zgierzu — 450, a w Rzgowie — 500. Łódzka „Solidarność" usiłowała wyjaśnić tę sprawę w WZKOiR, jednak wedle relacji B. Porwisiaka zadowalającego wyjaśnienia nie otrzymano.

Do Zarządu Regionalnego wpłynął niedawno telex z Zakładów Mięsnych w Sokołowie Podlaskim, które oferowały Łodzi w końcu lipca pomoc w postaci wędlin i mięsa. Dział obrotu towarowego OPPMS odmówił przyjęcia tej pomocy, o czym zakłady poinformowały „Solidarność". Zarząd przekazał te informację prezydentowi.

(aga)

Zespół „ABBA" kończy karierę

Światowej sławy kwartet „ABBA", który jak utrzymują znawcy sztuki rozrywkowej, nagrał więcej płyt niż równie sławny zespół „Beatlesów", kończy karierę. Jak podało czasopismo londyńskie „Woman" członkowie kwartetu nie zamierzają już więcej występować na estradach koncertowych i najpóźniej za dwa lata rozejdą się, kiedy zakończą nagrywanie zaplanowanych płyt i kaset. Przyczyną rozwiązania zespołu są względy personalne (rozwody).

Czternastolatka urodziła trojaczki

Jak donoszą z Limy, 14-letnia Peruwianka, Monica Salas Rivera urodziła tam trojaczki: dwie dziewczynki i chłopca. Młoda matka i noworodki czują się dobrze. Ojcem trojaczków jest 19-letni kierowca samochodowy. Monika — jak podkreśla miejscowa prasa — jest najmłodszą peruwiańską matką trojaczków.

Aktualna sytuacja Polski w opinii świata

Prasa i agencje informacyjne wielu państw doniosły obszernie o dotychczasowym przebiegu demonstracji NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze w Warszawie. Przytacza się fragmenty wywiadu wicepremiera Rakowskiego oraz wypowiedzi Lecha Wałęsy. Wiele zagranicznych środków masowego przekazu pisze o gwałtownym wzroście napięcia w Polsce, grożącym poważnymi konsekwencjami. Wskazuje się na trudną sytuację gospodarczą naszego kraju i podkreśla, że na jej poprawę nie mogą wpłynąć akcje protestacyjne, do których dochodzi w wielu regionach Polski.

Agencja UPI stwierdziła w jednym z doniesień, że niepokoje w Polsce przekształciły się w konfrontację na wielką skalę i doprowadziły do największego napięcia od czasu zagrożenia strajkowego w marcu br.

AFP poświęciła wiele uwagi rozmowom między „Solidarnością" a rządem. Zdaniem agencji odroczenie negocjacji do czwartku jest tym bardziej alarmujące, że w kraju zapowiedziano w tym czasie liczne akcje protestacyjne.

Omawiając obrady KKP NSZZ „Solidarność" agencja skoncentrowała się na rozbieżności stanowisk między związkami zawodowymi a rządem i uznała, iż owe rozbieżności są złym prognostykiem, jeśli chodzi o osiągnięcie porozumienia między partnerami społecznymi.

Ostrawski dziennik „Nova Svoboda" opublikował komentarz swego redaktora naczelnego, Jaroslava Smetany na temat sytuacji zaopatrzeniowej w Polsce. Autor koncentruje się na artykułach spożywczych i stwierdza, że w naszym kraju „głód puka do drzwi wielu domów, zwłaszcza tam, gdzie dochody nie wzrosły w takim stopniu, w jakim wymogła to „Solidarność" dla niektórych warstw społecznych...". Smetana pisze dalej, że głód puka również do tych domów w Polsce, „których mieszkańcy nie mają obecnie pracy, są emerytami itp.". „Ale i od tego, że gdzieniegdzie dochody wzrosły ogromnie, żywności w sklepach nie przybyło" — konstatuje redaktor naczelny dziennika „Nova Svoboda". W komentarzu znalazła się znaczna liczba danych na temat spadku skupu płodów rolnych w Polsce. Smetana nawiązał do braków w zaopatrzeniu, których główną przyczyną jest spadek skupu. Autor pisze też o nie spełnionych obietnicach „Solidarności" wiejskiej oraz o horrendalnych cenach na czarnym rynku żywnościowym.

Jaroslav Smetana wyraża pogląd, że „kontrrewolucji w Polsce nie można oceniać tylko według liczby prób podpalenia komitetów PZPR, bijatyk z MO i wymuszeń strajkowych prowadzących jedynie do bankructwa polskiej złotówki; podstawą takiej oceny jest w znacznym stopniu ta wojna na wygłodzenie, prowadzona w myśl zasady: „im gorzej tym lepiej".

Zdaniem Smetany nie jest bynajmniej przypadkiem, że „część prasy polskiej, która to prasa zupełnie jawnie przeszła na drugą stronę barykady, wywoływała i wywołuje nastroje nagonki na tych wszystkich, którzy domagają się konsekwentnie marksistowsko-leninowskiej polityki na wsi oraz socjalizmu w przemyśle i rolnictwie...". W zakończeniu komentarza czytamy: „Tak, jak w „Solidarności" jest znaczna część robotników wiernych socjalizmowi, nie chcących powrotu stosunków kapitalistycznych, tak samo i polska wieś jest zróżnicowana. Są tu zatrudnieni robotnicy rolni i pracownicy gospodarstw państwowych, są członkowie spółdzielni rolniczych i drobni rolnicy oraz chłopi-robotnicy, którym trzeba wytłumaczyć, co czekałoby ich, gdyby do władzy doszli dawni obszarnicy".

Z publikacji wtorkowej prasy budapeszteńskiej przebija wyraźny niepokój w związku z pogorszeniem się sytuacji gospodarczej w Polsce. Dziennik „Nepszabadsag" stwierdził, że obecne napięcia, spowodowane brakiem żywności, są wykorzystywane przez wrogów ustroju. Ostatnio — podkreśla „Nepszabadsag" — „Solidarność" kolportuje wiadomości o rzekomej groźbie głodu w Polsce. Dziennik podkreśla, że to nieprawda i powołuje się w tym kontekście na komunikat z obrad Biura Politycznego KC PZPR. Tego rodzaju propaganda — stwierdza — zmierza przede wszystkim do tego, by uniemożliwić realizację uchwał IX Zjazdu partii oraz stabilizację gospodarki.

Zachodnioniemieckie środki masowego przekazu obszernie informują o akcjach protestacyjnych w Polsce i stawiają pytanie, czy zdrowy rozsądek i opanowanie, które budziło przez cały miniony rok podziw świata oraz gotowość do kompromisów ponownie zwycięża w naszym kraju? Dzienniki piszą, że Polska stoi w obliczu dylematów, z jakimi nie miała do czynienia w całej swojej powojennej historii.

Podkreśla się, że niezadowolenie osiągnęło obecnie taki poziom, iż wszystkim stronom konfliktu niezwykle trudno jest znaleźć sposób na rozładowanie sytuacji. Mimo to, a może przede wszystkim dlatego, społeczeństwo polskie powinno zdobyć się na jeszcze jeden wielki wysiłek i wspólnie z rządem postawić pierwsze odważne kroki na drodze do reformy systemu gospodarczego — wskazują dzienniki, dodając, że bez podwyżki cen i bez istotnego zaangażowania „Solidarności" w uzdrowienie systemu zarządzania w zakładach pracy — nie może być mowy o zwrocie ku lepszemu. W dzienniku telewizji zachodnioniemieckiej podkreślono, że w Polsce „w obliczu zbliżającej się zimy i nowych trudności, szybkie działanie jest nakazem chwili".

Brytyjski „Guardian" zamieścił artykuł M. Simmonsa pt. „Tylko 7 lat harówki może uratować polską gospodarkę". Autor stwierdza m. in., że marsze głodowe nie są zjawiskiem, jakie spotyka się w rozwiniętym świecie. Podkreśla też, że nigdy poprzednio w czasach pokoju gospodarka jakiegokolwiek kraju uprzemysłowionego „nie skurczyła się o 15 proc. w ciągu roku". Teza o bezprecedensowym załamaniu się polskiej gospodarki powtarzana jest jeszcze kilkakrotnie. Simmons podkreśla, że w tej sytuacji szczególnie ważne jest w Polsce połączenie wysiłków w celu wyjścia z trudności. Pisze również, że problemy kraju nadal oczekują rozwiązania mimo zagranicznej pomocy udzielanej naszemu krajowi.

Rzecznik Departamentu Stanu USA, Dean Fischer, na konferencji prasowej wyraził przekonanie, że Polacy wykażą zdyscyplinowanie i powstrzymają się od aktów przemocy jako protestu przeciwko brakom żywności. Rzecznik dodał: „Polacy doskonale wiedzą, że akty przemocy nie są rozwiązaniem dla ich problemów".

Korespondent amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor", Eric Bourne, stwierdził, że demonstracja w Warszawie była „najsilniejszym wyzwaniem ze strony „Solidarności" pod adresem rządu od czasu strajków na Wybrzeżu", jednakże „protest ten nie wywołał, jak się wydaje, szczególnego entuzjazmu wśród zwykłych Polaków, zmęczonych trwającymi od tygodni kolejkami".

NARADA CENTRALNEGO AKTYWU PROKURATURY PRL

Wczoraj w Warszawie, pod przewodnictwem prokuratora generalnego PRL, Lucjana Czubińskiego, odbyła się narada prokuratorów i centralnego aktywu Prokuratury PRL.

W czasie narady omówiono bieżącą sytuację w kraju oraz zadania organów prokuratury, wynikające z programowej uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Mirosław Milewski.

(PAP)

10 mln „Polsilverów" więcej niż w roku ubiegłym

Odczuwa się poważny niedobór nożyków do golenia. Zalegające do niedawna na sklepowych półkach żyletki „Polsilver" i „Iridium" zniknęły nagle, wykupywane całymi kartonami. Zważywszy, że golący się zużywają przeciętnie od 2 do 3 nożyków miesięcznie, fakt wykupu żyletek nie miał żadnego racjonalnego uzasadnienia, a u źródeł jego legła ogólna psychoza pogłębiających się braków rynkowych i plotka o ograniczeniu produkcji żyletek w Łódzkiej Wytwórni „Wizamet".

Tymczasem — jak zapewnił dziennikarza PAP dyrektor techniczny tych zakładów, inż. Zbigniew Głonek — przedsiębiorstwo nie tylko nie ogranicza, ale systematycznie rozwija produkcję nożyków do golenia. W tym roku rynek krajowy otrzyma ich ogółem 220 mln szt., tj. o 10 mln więcej niż w roku ubiegłym. Już w I półroczu dostawy rynkowe przekroczyły 113 mln „Polsilverów" i były o ponad 5 mln wyższe niż przed rokiem. Założona planem produkcja ma pełne pokrycie surowcowe.

Pracująca pełną parą załoga łódzkiego „Wizametu" do 30 czerwca br. wykonała roczny program eksportu polskich nożyków do krajów strefy dolarowej, zarabiając dewizy na potrzebny jej surowiec.

(PAP)

Przerwa w procesie kierownictwa KPN

W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej ogłoszono przerwę w rozprawie do 17 bm.

W związku ze złożonym przez obronę wnioskiem o uchylenie tymczasowego aresztu wobec Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa i Tadeusza Stańskiego, sąd postanowił przed podjęciem merytorycznej decyzji zebrać dokumenty dotyczące spotkań, w jakich uczestniczyli oskarżeni po zwolnieniu ich z aresztu w czerwcu br. Przypomnijmy, że udział w tych spotkaniach stał się jednym z powodów złożenia przez prokuraturę wniosku o aresztowanie oskarżonych, uwzględnionego w stosunku do 3 z nich przez Sąd Najwyższy, na początku lipca.

(PAP)

Na drogach niebezpiecznie

Zgodnie z wieloletnimi statystykami, w pierwszych dniach tygodnia notuje się stosunkowo mniej wypadków drogowych niż w okresie końca tygodnia. Niemniej tylko w ostatni poniedziałek doszło do 163 wypadków, w których 27 osób zostało zabitych, a 216 rannych. Liczby te odzwierciedlają stan bezpieczeństwa na drogach, który według ocen funkcjonariuszy służby ruchu drogowego MO, nie ulega poprawie.

Wśród przyczyn wypadków dominują: jazda z nadmierną — nie dostosowaną do warunków atmosferycznych — prędkością, nieprawidłowe manewrowanie na drodze, a zwłaszcza wyprzedzanie oraz istna plaga polskich dróg, jaką są pijani kierowcy i piesi. W ostatnim czasie notuje się też dużą liczbę wypadków, którym ulegają motocykliści i rowerzyści. Oto kilka przykładów z ostatnich dni.

Na trasie Wasylów — Setniki w woj. zamojskim samochód „Warszawa" zderzył się czołowo na zakręcie z motocyklistą, który zjechał nagle na lewy pas jezdni. Według wstępnych ustaleń, motocyklista, który zginął na miejscu wypadku, był w stanie nietrzeźwym.

W pobliżu Warszawy doszło do czołowego zderzenia 2 autobusów MZK. 30 osób odniosło obrażenia.

Nadmierna prędkość była przyczyną wypadku w miejscowości Bibiel w woj. katowickim. Samochód „Simca" najechał na drzewo; kierowca i 4 pasażerowie ponieśli śmierć.

(PAP)

Duże zainteresowanie Jarmarkiem Dominikańskim

Jarmark Dominikański, czołowa atrakcja tegorocznych Dni Gdańska, skromniejszy niż zazwyczaj, cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Trójmiasta i licznie przybyłych gości. I chociaż rarytasów i niespodzianek na ogół niewiele, przy wspaniałej słonecznej pogodzie wszystkie stoiska są oblegane tłumami kupujących. W pierwszych trzech dniach obroty handlu wyniosły kilkanaście milionów złotych. Dużym zainteresowaniem cieszą się artykuły pamiątkarsko-upominkowe. Obok wyrobów krajowych największe powodzenie ma węgierska ceramika oraz upominki z Bułgarii, Wietnamu i Korei. Naturalnie spore kolejki ustawiają się przy stoiskach sprzedających szampony i płyny do kąpieli i inne kosmetyki oraz wyroby dziewiarskie i galanterię kaletniczą. Dużym zainteresowaniem kupujących cieszy się tzw. jarmark perski. Jest tu sporo poszukiwanych „staroci", chociaż ceny są horrendalne.

Na Długim Targu ludzie zmęczeni kupowaniem i staniem w kolejkach mogą odetchnąć i rozerwać się oglądając występy zespołów artystycznych.

(PAP)

Dzieci opryskane kwasem siarkowym

Na głównej arterii Trójmiasta — ul. Grunwaldzkiej w Oliwie z przejeżdżającego samochodu „Żuk" prowadzonego przez Jerzego L. wylało się na jezdnię ok. 60 litrów kwasu siarkowego. Był on przewożony w szklanych balonach, niestarannie zabezpieczonych.

Kierowca zorientowawszy się w sytuacji, zatrzymał się i poprawił zamocowanie pozostałych balonów ale nie zainteresował się pozostałą na jezdni kałużą kwasu, rozlanego koło przejścia dla pieszych. W momencie, gdy przy przejściu oczekiwała na zmianę świateł grupa dzieci z kolonii letnich zakładu „Ema-Induktа" z Bielska-Białej w kałużę wjechał autobus. Dzieci zostały opryskane kwasem siarkowym w wyniku czego 27 z nich doznało lekkich oparzeń i po udzieleniu pomocy lekarskiej wróciło na kolonię.

3 dziewczynki doznały oparzeń nieco poważniejszych i przewiezione zostały do Kliniki Akademii Medycznej w Gdańsku. Ich stan nie budzi obaw i lekarze zapowiedzieli, że dwie dziewczynki niebawem opuszczą szpital.

Kierowca „Żuka" został zatrzymany w areszcie.

(PAP)

Ujęcie gwałciciela

Funkcjonariusze milicji w Lublinie zatrzymali grasującego od kilku miesięcy wielokrotnego gwałciciela, sprawcę rozbojów i kradzieży — 28-letniego Jana S.

Jak dotychczas ustalono, w okresie od marca do lipca br. dokonał on gwałtu na siedmiu kobietach, w tym dwóch dziewczynkach w wieku 13 i 14 lat. Ofiary obrabował także z pieniędzy i biżuterii. Przestępca „działał" zawsze wieczorami na szosie wiodącej z Lublina do Lubartowa dokąd udawał się kradzionymi samochodami, do których zapraszał przygodne autostopowiczki. Następnie wywoził je na boczne drogi, terroryzował nożem lub brzytwą.

Szczegółowe śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Lublinie.

(PAP)

Dziś w Radio i TV

ŚRODA, 5 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Tańce ziemi kieleckiej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wiad. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Z polskiej muzyki rockowej. 17.00 Wiad. i inf. sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia". 20.00 Wiad. i inf. dla kierowców. 20.05 Refleksje. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Wirtuozi różnych instrumentów — A. Rubinstein. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.20 Recitale chopinowskie w Dusznikach. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Wielka Ork. Symfoniczna PRiTv dla słuchaczy w kraju i za granicą. 23.00 Wiad., inf. sport. oraz „Polemiki". 23.30 Audycja publ. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Miłośnikom pieśni chóralnej. 12.10 Tańce z różnych epok. 12.25 Sprawy rodzinne. 12.45 Z nagrań Alicji Majewskiej. 13.00 Refleksje. 13.10 Klasycy muzyki filmowej. 13.30 Wiad. 13.35 Czas dobrych gospodarzy. 13.51 Peruwiańskie rytmy ludowe. 14.00 Gospodarcze problemy regionów. 14.10 Arie operowe śpiewa Victoria de Loss Angeles. 14.25 Ludzie i ich pasje. 14.45 Muzyka Czajkowskiego. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Szkice o muzyce polskiej XIX wieku. 16.40 Ludzie i partie — sprawy partii. 17.00 Goście naszych estrad — Gloria Gaynor. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Pod skrzydłami Hermesa. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Dom i my. 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej — G. Gershwin. 19.20 Radiowe portrety pisarzy — Miron Białoszewski. 19.50 Muzyka. 20.20 Wiersze Tadeusza Różewicza. 20.30 Musica polonica nova. 21.10 „Poeta żelaza" — rep. literacki J. Skrobota. 21.30 Wiad. 21.35 Informacje sportowe. 21.40 Miron Białoszewski czyta swój „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego". 22.00 Teatr PR: „Czwartki ubogich" — słuch. wg pow. R. Bratnego. 23.10 G. P. Telemann — Kantata altowa: „Ach, Herr, strafe mich nicht". 23.30 Wiad. 23.35 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

9.45 Wakacje z przebojem. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Wakacje z przebojem. 11.00 Rzemiosło zatrudni — aud. S. Majewskiego. 11.30 Wakacje ze swingiem. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Mordercy z Collins" — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Herbatka przy samowarze. 15.25 Nie tylko piosenki W. Trzcińskiego. 16.00 Pia Górska — „Paleta i pióro". 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Wyzwolenie z mięsożerstwa" — rep. I. Iwańskiego i W. Ogrodzińskiego. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Folk — muzyka włóczęgów i poetów. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Muzyka na letnie popołudnie. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dźw. — S. Lem: „Niezwyciężony". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Fortepianowe sola A. Makowicza. 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego. 19.55 Muzyczne impresje. 20.00 Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy. 21.00 Spotkanie z Krzysztofem Zimermanem. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — W. Nelson. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Poezja K. Przerwy-Tetmajera. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Harcerskie żagle" — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Aud. informacyjna o kursie jęz. franc. 16.20 J. Haydn: Kwartet F-dur op. 50 nr 5 (stereo). 16.40 Aktualności dnia (Ł). 17.00 Test kontrolny (Ł). 17.01 „Popołudnie z Rossinim" — koncert w opr. Marii Hoffmann (Ł). 18.00 „Historia jednego wypadku" — aud. Wojsława Rodackiego (Ł). 18.15 10 minut bluesa (Ł). 18.25 W świecie humanistyki. 18.45 Kosmos bliski i daleki. 19.00 Socjotechnika dla wszystkich. 19.15 Lekcja jęz. niem. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 21.20 Willis Conover zaprasza. 21.50 Z fonoteki Studia Gama. 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 Miniatury klawesynowe. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii — „Wakacje z duchami" — „Dzień bez cudów". 17.00 Dziennik. 17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.40 Magazyn motoryzacyjny. 17.55 Telewizja Młodych — CDN. 18.50 Dobranoc. 19.00 Wyspy Hiszpanii — Hierro. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 „Karol Marks — lata młodości" (6) — serial biograficzny. 21.10 Benny Goodman w Warszawie. 21.40 Kultura 81 — wieś. 22.10 Otworzyć świat. 22.25 Dziennik. 22.40 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Kosmos 1981. 21.30 24 godziny. 21.40 Kosmos 1981.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1981 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat

Ś. † P.

EDWARD KUNOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 sierpnia 1981 roku o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 2 sierpnia 1981 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Wujek, przeżywszy lat 72

Ś. † P.

FRANCISZEK GLUBIŃSKI

Msza św. odprawiona zostanie w kościele parafialnym na Retkini, dnia 5 sierpnia br. o godzinie 15.30. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 16 na cmentarzu rzym.-kat. na Retkini.

ŻONA, DZIECI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

ANDRZEJ Aulak, Piotrkowska 204/210 zgubił potwierdzenie zgłoszenia wykonywania zawodu. 24481 g

JOWISZ — naprawa 51-54-93, inż. Hoff (8—9) 25265 g

USŁUGI hydrauliczne w szerokim zakresie oferuje Witkowski. Tel. 53-11-37. 25174 g

BŁOTNIKI z tworzywa, naprawa przyczep campingowych, regeneracja karoserii samochodowych Łódź ul. Kolumny 100, Radzikowski. 24391 g

UKŁADANIE glazury szybko, solidnie, gwarancja 32-39-51 inż. Pawlak. 25098 g

KARNISZE — montaż, uszczelnianie, zapinki. 264-43, Miguła. 24918 g

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina". 66-400 Gorzów Wlkp., skrytka 10. 1834 k

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. 53-53-55, 53-66-21, Sokołowski. 15949 g

OZDOBNE wyciszanie drzwi. Wysoka jakość. Tel. 53-10-97, Zamysłowski. 23732 g

BOŻENA Pruchniewska zgubiła potwierdzenie zezwolenia nr 1172 na prowadzenie działalności rzemieślniczej wydane przez Łódź-Polesie. 25170 g

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne Łódź 7, skrytka 63.

NAWIĄŻĘ współpracę w zaopatrzeniu zakładów sztucznych skór. Tel 56-32-61. 24907 g

POSIADAM zgrzewarkę do folii — wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „25110" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM wtryskarkę hydrauliczną poziomą 80 g — oczekuję propozycji. Oferty „25108" Prasa, Piotrkowska 96.

KIEROWCA I kategorii, posiadający lokal 30 m i gotówkę, oczekuje propozycji. Oferty „25176" Prasa, Piotrkowska 96.

JACEK Nowak zgubił legitymację studencką 4797 WAM. 25192 g

DNIA 28 lipca zginął pies owczarek alzacki w trakcie leczenia, nie szczepiony. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Kaszubska 7—8. 25198 g

SUPERNOWOCZESNE Biuro Matrymonialne „Katalog" Łódź 8, skrytka 33a zaprasza. Napisz nawiążemy kontakt. 22461 g

ADAM Cwynar zgubił legitymację studencką nr 4285 WAM. 25222 g

SKRADZIONO „Syrenę 105 L", nr rej. LDG 1374. Wiadomość o miejscu pobytu wynagrodzę. Tel. 333-75, do 15.30. 25088 g

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skrytka nr 69 telefony centrala 293-00 — łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 643-85 zastępcy redaktora naczelnego 307-26, 310-38 sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy miejski 341-10, 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60. Panorama: 204-75 dział społeczny fotoreporterzy 378-97. Redakcja nocna 869-68, 868-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96, 90-103 Łódź tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe.

Nr indeksu — 35004

ISSN 0208-7707

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Zasiłki wychowawcze

— to temat najbliższego spotkania przy NTU 303-04

W CZWARTEK, 6 BM.
W GODZ. 10—11.30

Na pytania naszych Czytelniczek i Czytelników odpowiedzi udzielać będą:

— kierownik Wydziału Zasiłków ZUS
— GENOWEFA STASIAK

oraz

— zastępca kierownika wydziału
— TERESA OSMULSKA

TO BYŁA NIE PRZEMYŚLANA DECYZJA

Autobusy wrócą na Piotrkowską

Centrum Łodzi — ul. Piotrkowska — została ostatnio pozbawiona komunikacji autobusowej. Jak bardzo uciążliwa jest dla mieszkańców miasta tego rodzaju niezbyt przemyślana decyzja, świadczą liczne protesty kierowane przez załogi zakładów pracy zarówno do redakcji łódzkich pism, jak i Urzędu Miasta Łodzi. Chodzi bowiem o to, że jednocześnie z wycofaniem autobusów MPK linii „A" i „C" z ul. Piotrkowskiej trwa remont torów tramwajowych na al. Kościuszki. Wycofano też z al. Kościuszki tramwaje linii „2" i „7", które jeżdżą obecnie ul. Gdańską. To wszystko sprawia, że łodzianie domagają się jak najszybszego przywrócenia komunikacji autobusowej na ul. Piotrkowskiej.

Mówiono o tym w czasie wczorajszej narady w Urzędzie Miasta. Wiceprezydent Łodzi — Zbigniew Turewicz oświadczył, że MPK nie może w żadnym wypadku utrudniać mieszkańcom dojazdów do pracy w centrum Łodzi. Dlatego też, przynajmniej na okres przeprowadzania remontu torowiska na al. Kościuszki, należy przywrócić komunikację autobusową na ul. Piotrkowskiej. MPK powinno, nawet przy obecnych trudnościach z paliwem i częściami zamiennymi, w sposób bardziej rozsądny podejmować decyzje o zawieszaniu i ograniczaniu komunikacji autobusowej. Nie może to odbywać się kosztem dezorganizacji ruchu w mieście.

Dlatego też wiceprezydent Zb. Turewicz polecił wczoraj dyrekcji Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej, by jak najszybciej podjęła odpowiednie kroki zmierzające do zapewnienia na ul. Piotrkowskiej komunikacji autobusowej na czas przeprowadzania remontów torów na al. Kościuszki.

(j. kr.)

▼ 25 ton ziemniaków dziennie
▼ Ciągle brakuje jabłek
▼ Brzoskwinie i arbuzy w drodze

Warzywa i owoce stanowią ciągle najsilniejszą stronę naszego rynku żywnościowego. Jak nas poinformowano wczoraj w Zarządzie Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej, nie słabnie skup wczesnych ziemniaków. Dziennie handel otrzymuje 20—25 ton, co zupełnie zaspokaja potrzeby mieszkańców Łodzi, zwłaszcza że pełne ziemniaków i innych warzyw są również targowiska.

Nieco gorzej przebiega tylko skup gruntowych pomidorów i ogórków. Kilka chłodnych dni po deszczowej pogodzie źle wpłynęło na dojrzewanie, chociaż podaż pomidorów i ogórków na targowiskach przeczy temu wyraźnie.

Nadal zbyt mało jest wczesnych odmian jabłek. Dostawy wystarczają na zaspokojenie ok. 75—80 proc. potrzeb, co wykorzystują prywatni sprzedawcy zawyżając ceny na rynkach. W tym tygodniu WSOP spodziewa się większych dostaw gruszek i śliwek. Kończą się natomiast wiśnie i porzeczki.

W końcu tego tygodnia powinna jeszcze dotrzeć do Łodzi dostawa 105 ton brzoskwiń z Rumunii, a także ok. 50 ton arbuzów. Dzisiejszy, nowy cennik przewiduje za kilogram importowanych brzoskwiń 50 zł, a arbuzów 15 zł. W ubiegły piątek i w poniedziałek do naszego miasta dotarła pierwsza w tym roku dostawa 13,5 tony papryki. Następna dostawa spodziewana jest dopiero w przyszłym tygodniu. Wg. cennika, 1 kg papryki żółtej i zielonej kosztuje 30 zł.

(SK)

Druga jezdnia ul. Armii Czerwonej

Nasze meldunki z największych budów drogowych w Łodzi nie napawają ostatnio optymizmem. Dominują w nich problemy braku budulca, a także odwlekane z miesiąca na miesiąc decyzje o wyburzeniach zawadzających budynków mieszkalnych (np. przy ul. Pabianickiej i przy ul. Wjazdowej). W tym roku przewidziane jest ukończenie budowy drugiej jezdni ul. Armii Czerwonej na odcinku od Zakładów Graficznych RSW „Prasa do ul. Tunelowej. Do wykonania pozostała jeszcze nawierzchnia i ułożenie kolizji energetycznych.

Gotowa jest już konstrukcja połowy podziemnego przejścia w okolicy ZPB 1 Maja. W przyszłym roku, jeśli zostanie już do tej pory umożliwiony ruch nową jezdnią ul. Armii Czerwonej, rozpocznie się przebudowa starej jezdni, a także powstanie druga część podziemnego przejścia. Brak podstawowych materiałów izolacyjnych (papy i lepiku), a także przeszkody w postaci skomplikowanej sieci instalacji podziemnych, zahamowały budowę drugiego podziemnego przejścia przy ul. Widzewskiej za stadionem RTS Widzew.

Wątpliwe jest również przystąpienie w przyszłym roku do realizacji planu budowy południowej jezdni ul. Rokicińskiej na odcinku od ul. Tunelowej do wiaduktu. Nadal brak decyzji o wyburzeniu aż 13 budynków znajdujących się po nieparzystej stronie ul. Rokicińskiej, a to jest warunkiem przystąpienia do prac w tym rejonie. Na razie ekipy Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych (z przerwami powodowanymi awarią urządzeń) wiercą otwory dla pali o dużych średnicach pod nowy wiadukt kolejowy.

Ukończenie przebudowy ul. Armii Czerwonej i fragmentu ul. Rokicińskiej oraz umożliwienie swobodnego przejazdu pod wiaduktem, co przewidziane jest dopiero za trzy lata, warunkuje z kolei przystąpienie do budowy dalszego dwujezdniowego odcinka ul. Rokicińskiej w kierunku osiedla Widzew-Wschód aż do ul. Puszkina. Wszystkie te prace — to perspektywa najbliższych kilku lat.

(sk)

Dlaczego „znikają" pocztowe skrzynki?

Czytelników naszej gazety dziwi fakt znikania pocztowych skrzynek „zielonych" i „czerwonych".

Wyjaśnień w tej sprawie udzielił nam Zenon Trzewikowski — kierownik Kontroli Eksploatacji Okręgowego Urzędu Przewozów Pocztowych.

— Przeprowadzamy obecnie akcję kompletowania skrzynek pocztowych w mieście. Poczyniliśmy obserwację, na podstawie których stwierdziliśmy, że w niektórych punktach występuje zagęszczenie skrzynek a w innych np. na Widzewie-Wschodzie, Retkini, Rogach jest ich jak na lekarstwo. Lokalizacja niektórych skrzynek utrudniała także ruch uliczny, ponieważ samochody wybierające listy często łamały przepisy drogowe. Poza tym musimy ograniczyć o 30 proc. zużycie paliwa i nie do wszystkich punktów bylibyśmy w stanie docierać.

Dodajmy, że akcją tą objętych zostanie około 50 skrzynek (w Łodzi znajduje się ich 579), z których część trafi na nowe osiedla mieszkaniowe.

W. K.

W kilku zdaniach

DDK Łódź-Polesie (al. 1 Maja 87) przyjmuje zapisy na kursy dziewiarstwa ręcznego, haftu maszynowego oraz kroju i szycia I stopnia. Bliższych informacji udziela codziennie sekretariat DDK, tel. 381-62 208-21, w godz. 10—18

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala informacyjna PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 666-11, 795-55, 257-57
TELEFON ZAUFANIA czynny w godz. 15—7 rano	337-37

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz 10—17

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz 11—18

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz 10—18

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — nieczynne

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 11—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — nieczynne

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 11—18

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) — godz 11—18 — Cezary Paszkowski — grafika

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz 11—18 — Aleksander Zakrzewski — wystawa fotografii

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) — godz. 11—18 — Małe formy grafiki Łódź 81

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) — godz. 11—18 — Rysunek i grafika XX wieku

• • •

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie od godz 13 do 20, dla grup zorganizowanych od godz 10 w soboty niedziele i święta od godz 10 do 20 W poniedziałki — nieczynny

KĄPIELISKO FALA — czynne codziennie w godz 10—19 (kasa od godz 10 do 19). Dyskoteka — czwartki, soboty, niedziele godz 19—22

ZOO — codziennie od godz 9 do 20 (kasa do godz 19)

PALMIARNIA — codziennie od godz 10 do 17 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Człowiek z żelaza" pol. od lat 12 godz. 10, 13, 16, 19

IWANOWO — Saturn 3" ang od lat 15 godz 15 17.15 19.30

POLONIA — „Człowiek z żelaza" pol od lat 12 godz. 9.30, 12.30 15.30 18.30

PRZEDWIOŚNIE — „Żandarm w Nowym Jorku", fr. b.o. godz. 10 12.15 15, 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o. godz. 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz 10 12.15 15, 17.15, 19.30

WISŁA — „Saturn 3" ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, „Popiół i diament" pol. od lat 15 godz 19.30

ZACHĘTA — „Żandarm na emeryturze" fr od lat 12 godz 10, 12.15 14.30, 16.45; „Człowiek z marmuru" od lat 15 godz 19

STYLOWY-LETNIE — Saturn 3" ang od lat 15 godz 20.45 (w dni niepogodne kino nieczynne)

STUDIO — „Kochany draperżnik" radz b.o godz 16 „Ukochana żona" wł od lat 18 godz 17 30 19 30

STYLOWY — Amerykański film sensacyjny — W mroku nocy" od lat 18 godz 15 17; Literatura na ekranie — „Rękopis znaleziony w Saragossie" pol od lat 15 godz. 19

DKM — Iluzjon — Wielkie widowiska — godz 16, 19

OKA — „Młody Frankenstein" — USA od lat 15 godz 14, 16 30 19

GDYNIA — Kino non-stop — od godz 10 — „Alicja ucieka po raz ostatni" fr od lat 15

HALKA — „Powrót Mechagodzilli" jap od lat 12 godz. 15, 17, „Trzecia cześć nocy" pol. od lat 18 godz 19

MŁODA GWARDIA — „Afera „Concorde" wł. od lat 15 godz 15 17, 19

MUZA — nieczynne

1 MAJA — „Constans" pol. od lat 15 godz. 17, 19

POKÓJ — „Książę i żebrak" panam. od lat 15 godz 15 „Flic story" fr. od lat 18 godz 17.30, 19.30

ROMA — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

STOKI — Małżonkowie roku II" rum. b.o. godz. 16, 18

ŚWIT — „Biały Murzyn" pol. od lat 12 godz 15 „Hair" USA od lat 15 godz 17, 19.15

TATRY — „Spokojny urlop", czes. godz. 15; „Zwolnienie warunkowe" USA od lat 18 godz 16.45, 19

ENERGETYK — nieczynne

PIONIER — nieczynne

REKORD — „Jezioro Starej Sowy" NRD b.o godz 15, „Człowiek klanu" USA od lat 18 godz 17 19.15

SOJUSZ — nieczynne

POLESIE — „Piękna i potwór" czes od lat 12 godz. 17, „Omen" ang. od lat 18 godz. 19

APTEKI

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89 Niciarniana 13, Olimpijska 7a Lutomierska 146

• • •

Pabianice Armii Czerwonej 7; Konstantynów Sadowa 10; Aleksandrów, Kościuszki 6, Zgierz Dąbrowskiego 10; Ozorków pl Armii Czerwonej 17, Głowno, Łowicka 38

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7, Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5. Szpital im Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Zgierz, Ozorków Aleksandrów, Parzęczew Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście — Szpital im Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę, oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul Sienkiewicza 137, tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia, czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia — tel 615-19

KONKURS

Obiekty kulturalne „Polesia" w fotografii

Zarząd Dzielnicowy TPŁ Łódź-Polesie ogłasza ogólnołódzki konkurs fotograficzny pod hasłem „Obiekty kulturalne Polesia".

Przyjmowane będą fotogramy czarno-białe w formacie 30×40 cm, podpisane na odwrocie imieniem i nazwiskiem oraz nazwą obiektu. Ilość zdjęć nie ograniczona. Prace należy nadsyłać do dnia 30 listopada br. pod adresem Dzielnicowego Domu Kultury Łódź-Polesie (al. 1 Maja 87) kod. 90-775.

Organizatorzy: Wydział Oświaty, Wychowania i Kultury Urzędu Dzielnicowego Łódź-Polesie i Łódzki Dom Kultury przewidują nagrody pieniężne: I — 6 tys. zł, II — 4 tys. zł, III — 3 tys. zł.

Wtorek na „Górniaku"

— Są tacy malkontenci, co tylko chodzą po rynku z niezadowoloną miną i narzekają, że drogo. A ja powiadam: grunt to rozmaitość — taką opinię usłyszeliśmy wczoraj na „Górniaku" z ust starszego pana, który do wielkiej torby pełnej warzyw i owoców dokładał właśnie 2 kilogramy dorodnych ogórków. Przypuszczalnie moglibyśmy znaleźć wielu przeciwników takiej koncepcji, zwłaszcza wśród tych, którzy w dniu wczorajszym ustawili się w kolejkach do boksów rzeźniczych.

W ubiegły piątek, jak wiadomo, padł w hali południowej kolejny rekord dostawy mięsa (rolnicy przywieźli aż 49 sztuk). W sobotę podaż znacznie spadła, a wczoraj rzeźnicy otrzymali do sprzedaży 11 tusz, przeważnie wieprzowych. Już od momentu otwarcia hali targowej przy boksach gromadzili się niecierpliwi nabywcy. Duży popyt sprzyjał windowaniu cen, które wzrosły na poszczególne gatunki mięsa średnio o 20 zł. I tak np. za kilogram schabu żądano 380 zł karczek kosztował 350 zł, wieprzowina od szynki — 300—320 zł, brzuszek — 220 zł, słonina — 180—200 zł, wołowina bez kości — 300 zł a kilogram wołowiny z kością — 200 zł. Cena kilograma patroszonego drobiu już od dłuższego czasu nie spada poniżej 200 zł.

Na targowisku „Górniaka" nadal obserwujemy obfitość warzyw. Dużo jest zwłaszcza ogórków gruntowych, którym sprzyja pogoda, a na straganach sprzedawcy oferują szeroki asortyment tych warzyw w cenie od 8 do 15 zł za kilogram. Nie można też narzekać na wybór pomidorów gruntowych i szklarniowych. Wczoraj zanotowaliśmy na straganach ceny od 15 do 40 zł za kilogram pomidorów. Tylko raz natknęliśmy się na sprzedawcę żądającego 50 zł, co spotykało się z oburzeniem klienteli. Najniższe ceny na warzywa wyznaczają ci, którzy przyjeżdżają na „Górniak" wozami (ogórki — 8—10 zł, pomidory 15—25 zł, cebula 32—34 zł, fasolka szparagowa 18, a nawet 15 zł za 1 kg).

Coraz więcej jest na rynku wczesnych jabłek, gruszek i śliwek. Kilogram papierówek kosztował wczoraj od 25 do 40 zł, a inne wczesne odmiany jabłek liczono po 35—40 zł. Ceny gruszek wahały się w granicach 30—60 zł za 1 kg, natomiast jeszcze bardziej zróżnicowane były ceny śliwek. Mirabelki kosztowały 50 lub 60 zł za 1 kg, węgierki — 70—80 zł, a dorodne renklody — 90, a nawet 100 zł. Rzadko można było spotkać czerwone porzeczki w cenie 30 i 35 zł za kilogram.

Wczoraj znowu, po ostatnich deszczach, przywieziono na „Górniak" sporo grzybów. Kurki sprzedawano po 80 zł za kilogram, podgrzybki — po 90 lub 100 zł, a okazałe prawdziwki i koźlarze aż po 170—180 zł. Spora torba borówek (w przybliżeniu ok. 2 kg) kosztowała, bagatela — 350 zł, co zjeżyło włos na głowie nawet największym zwolennikom rozmaitości.

(ROLA)

Poradnia grzyboznawcza

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Łodzi w związku z rozpoczynającym się sezonem grzybobrań informuje, że wzorem lat ubiegłych prowadzone jest przez służbę sanitarno-epidemiologiczną dla indywidualnych zbieraczy grzybów, poradnictwo grzybowe.

Pracownie udzielające porad oraz dokonujące oceny zebranych grzybów znajdują się w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi przy ul. Wodnej 40, pokój 201 oraz w Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Łódź-Górna, ul. Przybyszewskiego 10 — Dział Higieny Żywności, Żywienia i Przedmiotów Użytku.

Porady oraz oceny grzybów udzielane są w dni robocze w godzinach od 7.30 do 14 i w soboty pracujące od 7.30 do 12.

Jednocześnie Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Łodzi przypomina, że wskazane jest, aby do oceny przedstawiać grzyby w całości, to znaczy kapelusze łącznie z trzonami, w miarę świeże, w czasie najkrótszym po ich zebraniu.

Nowy parking

Z inicjatywy Rady Osiedla „Konstytucyjna" i Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, powstał nowy parking dla około 10 pojazdów. Jest to udogodnienie zarówno dla posiadaczy samochodów jak i dla nie zmotoryzowanych mieszkańców — w tym przede wszystkim dla dzieci — gdyż pojazdy parkowane były na chodnikach oraz placach zabaw.

A swoją drogą na osiedlu przydałby się jeszcze jeden taki parking jak i dokładne oznakowanie kierunku ruchu pojazdów.

W. K.

Imieninowy „gość"

Wieczorem, w ostatnią sobotę czerwca, odbywały się nieco spóźnione imieniny Jana w jednym z mieszkań domu przy ul. Obrońców Stalingradu. Impreza była dość huczna, a gospodarze nie żałowali licznie zgromadzonym gościom jadła i napitku. Nic też dziwnego, że imieniny przeciągnęły się do południa następnego dnia. Wtedy gospodarze zaproponowali, by tak udaną zabawę zakończyć uroczystym obiadem w pobliskiej restauracji.

Jeden z zaproszonych gości zbagatelizował zaproszenie gospodarzy, odłączył się od całego towarzystwa i powrócił do mieszkania, w którym był tak mile przyjmowany. „Gość" wyważył drzwi, a ponieważ uprzednio dobrze przyjrzał się mieszkaniu, bez trudu zgromadził wszystkie co cenniejsze przedmioty w przedpokoju. Złodziej sprowadził następnie taksówkę i przy wydatnej pomocy sąsiadów, których przekonał, iż odbiera tylko pożyczony sprzęt nagłośniający, wyniósł radio z kolumnami, gramofon, magnetofon, skórzaną kurtkę i nieco gotówki.

Wszystkie skradzione rzeczy o łącznej wartości ponad 40 tys. zł, nie wzbudzając niczyich podejrzeń, przewiózł do swojego mieszkania na terenie Arturówka.

Można wyobrazić sobie zaskoczenie gospodarzy, którzy po powrocie z obiadu zastali miejsce imieninowego przyjęcia ograbione. Sporządzono natychmiast prowizoryczną listę gości i przy pomocy sąsiadów, którzy opisali rabusia, zdemaskowano sprawcę kradzieży. Okazał się nim 28-letni Mirosław S., właściciel zakładu blacharskiego, dwukrotnie karany już za włamania. Właściwie trudno powiedzieć, na co liczył złodziej przewożąc łupy do swojego mieszkania. Został zatrzymany jeszcze tego samego dnia wieczorem, a funkcjonariusze MO z dzielnicy Łódź-Polesie odzyskali wszystkie skradzione przedmioty. Mirosław S. pozostaje do dyspozycji prokuratury, a pechowi gospodarze będą chyba w przyszłości lepiej dobierać imieninowych gości.

(sk)

Deficytowa łaźnia

Coraz mniejszym zainteresowaniem konstantynowian cieszy się miejscowa łaźnia. Z tego powodu miasto ponosi corocznie straty wynoszące blisko 150 tys. złotych.

Przed laty z łaźni korzystało w ciągu trzech dni tygodnia ponad 200 osób, obecnie dzienna frekwencja nie przekracza 30 osób.

Przyczyną zmniejszającego się zainteresowania konstantynowian usługami łaźni jest niewątpliwie rozwój budownictwa mieszkaniowego.

(now.)